

Strona 20-21

Samantha Fox
pokazała swoje wdzięki

Strona 17

Słupska aktorka
u boku gwiazd

Strona 8

Tragedie
na torach
Dlaczego do nich doszło

POWIATOWY

GAZETA POMORZA

Kurier

SŁUPSKI

TYGODNIK BEZPŁATNY • NAKŁAD 23 000 EGZ. • 5 MAJA 2011 R.
NR 1 (1)/2011

REKLAMA 741-8

Z KUPONEM RABATOWYM
15% UPUSTU
Ofera ważna do 31.05.2011

VIKING
Urządzenia ogrodowe

Kneblewski
Centrum Narzędzi
Słupsk ul. Grottera 17D
tel. 59 843 28 93
fax 59 843 73 41
www.kneblewski.pl

Drodzy Czytelnicy

Trzymacie w rękach odmieniony „Powiatowy Kurier Słupski”. Z dwutygodnika stajemy się tygodnikiem. Dzięki temu otrzymacie jeszcze więcej, jeszcze bardziej aktualnych informacji z powiatu słupskiego. Przy okazji odświeżyliśmy szatę graficzną i układ treści oraz wprowadziliśmy nowe rubryki. Zmieniliśmy też tytuł, w którym pojawił się teraz dopisek Gazeta Pomorza. Zdecydowaliśmy się na to, by określeniem „Kurier Gazeta Pomorza” połączyć wszystkie tytuły wydawane przez nasze wydawnictwo. Oddajemy w wasze ręce gazetę nowocześniejszą, bardziej przejrzystą i co ważniejsze ciągle pełną informacji z najbliższej okolicy. Gazetę wzbogaconą o dużą sekcję użytecznych informacji, które pozwolą zaplanować wolny czas. Liczę, że spełni ona Państwa oczekiwania i stanie się przewodnikiem, od którego zaczniecie każdy weekend. Oczywiście pozostajemy gazetą bezpłatną, o największym nakładzie w powiecie, dostępną w ponad stu punktach dystrybucji. Tak więc bez problemu, będzie można znaleźć ją tam, gdzie dotychczas. Gazeta będzie ukazywała się w każdy czwartek, a część nakładu kolportowana będzie jeszcze następnego dnia.

Zapraszam do lektury

Arkadiusz Gryko
redaktor naczelny

Nie pójdą na ustępstwa

Nauczyciele z Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Damnicy nie chcą zgodzić się na zabranie im dodatków i nadgodzin. Protestują przeciwko pomysłowi starosty.

Strona 13



foto: Tomasz Częścik

Tu może dojść do nieszczęścia

To cud, że nikt między tymi pędzącymi autami nie zginął – mówią mieszkańcy podślupskiego Redzikowa. Od lat domagają się budowy ścieżki rowerowej do granic miasta – bezskutecznie. Jadąc do pracy lub szkoły muszą pokonać kilometrowy odcinek ruchliwej drogi do Słupska.

Od strony miasta trasa rowerowa poprowadzona jest do końca ogródków działkowych. Jednak dystans do granicy Redzikowa trzeba pokonać jadąc ruchliwą trasą między samochodami. - Każdego dnia dojeżdżam do pracy w Słupsku i gdy tylko jest pogoda jadę rowerem – mówi Łukasz Kozłowski, mieszkaniec Redzikowa. - Odcinek między Redzikowem a działkami pokonuję jadąc drogą. Jednak strach jest tu jechać, bo obok bardzo szybko pędzą samochody. Oddanie do użytku obwodnicy wcale aż tak bardzo nie ograniczyło ruchu. Każdego dnia trasę rowerami pokonuje kilkadziesiąt osób. Mieszkańcy od lat proszą władze gminy o pomoc w budowie ścieżki. Cały czas bezskutecznie. - Problem w tym, że granice gminy kończą się na tablicy Redzikowo, później zaczyna się teren miasta – mówi Mariusz Chmiel, wójt gminy Słupsk. - Proponowana ścieżka w całości musiałaby leżeć na terenie miasta. Mamy w tej kwestii związane ręce. Chmiel dodaje, że gmina chce porozumieć się

z miastem w tej sprawie. Zapewnia, że samorząd wesprze tą inicjatywę. - Udało się nam porozumieć w kwestii modernizacji drogi do Krępy i ulicy Sportowej w Słupsku, to dlaczego nie mielibyśmy dogadać się w sprawie potrzebnej ścieżki – dodaje wójt. Zdaniem władz Słupska problemem jest napięty budżet. - Bardzo się cieszymy z tego, że gmina Słupsk chce wesprzeć budowę i na pewno na ten temat będziemy rozmawiali – mówi Mariusz Smoliński, rzecznik prasowy prezydenta Słupska. - Jednak na razie nie mamy na ten cel zarezerwowanych pieniędzy. Nie mniej jednak prezydent jest zwolennikiem i orędownikiem budowy ścieżek w mieście także na trasach wylotowych. Gdy tylko znajdą się pieniądze, sprawą się zajmijmy. Rzecznik dodaje, że jedna z miejskich koncepcji zakłada powstanie ścieżki rowerowej na jednym z pasów istniejącej już drogi samochodowej. - Ruch jest tam mniejszy po uruchomieniu obwodnicy. Dlatego można jeden z czterech pasów przeznaczyć na drogę dla rowerów – dodaje Smoliński. - To zły pomysł, bo niewiele zmieni. Rowerzyści nadal będą narażeni na kontakt z autem. Potrzebna jest osobna trasa – mówi mieszkaniec Redzikowa.

Tomasz Częścik
t.czescik@agmedia.com.pl

Str. 4

REKLAMA 594-9

BULINEX
IMPORTER

CENTRUM HANDLU HURTOWEGO
HURTOWNIA DLA TWOJEGO SKLEPU

HURTOWNIA
20 000 artykułów:

dekoracyjne, okolicznościowe, szkolne, biurowe, elektryczne, jednorazowe, meble ogrodowe, agd, zabawki, szkło, ceramika, majsterkowanie, odzież robocza, kwiaty sztuczne.

LEBORK, PIONIERÓW 13,
tel./fax. 1591 85 33 627 • kom. 508 070 173

REKLAMA 10-2

Systemy obsługi restauracji, hoteli, handlu i usług

- MASZ KONTROLĘ
- PRZYSPIESZASZ OBSŁUGĘ
- TNIEZ KOSZTY
- ZAPEWNIAMY
- ATRAKCYJNE CENY
- STAŁĄ OPIEKĘ SERWISOWĄ
- ZDALNY NADZÓR NAD SYSTEMEM

Kasa dla lekarza i prawnika

Przedsiębiorstwo Wdrożeńowe
ADD KASY FISKALNE WAGI • CZYTNIKI

Słupsk
ul. Szczecińska 28 A
tel. 59 840 09 90
tel. kom. 694 491 627
biuro@add.com.pl
www.add.com.pl

REKLAMA 1692-2

PRZYCHODNIA WETERYNARYJNA

lek. wet. Renata i Piotr Walkowiak
Magdalena Grzech-Wojciechowska
Rafał Wojciechowski

- leczenie
- profilaktyka
- zabiegi chirurgiczne
- usg rtg ekg echo serca
- rentgenodiagnostyka cyfrowa
- endoskopia
- badania laboratoryjne

Słupsk, Zygmunta Augusta 52

tel. 59 844 27 07, 602 363 447
pon-pt 10.00 - 20.00,
sob. 10.00 - 14.00, niedz. 9.00 - 11.00

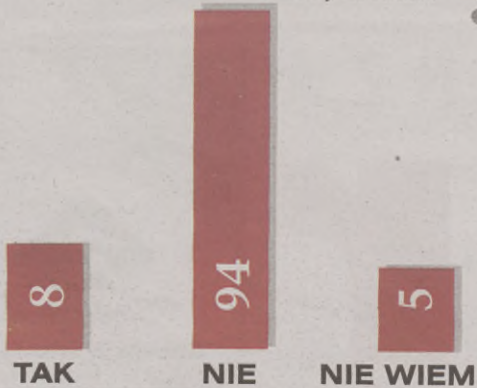
SŁUPSKA OPINIA PUBLICZNA

TYDZIEŃ W LICZBACH

200

200 metrów torowiska, 250 metrów sieci trakcyjnej i dwa podtrzymujące ją słupy musieli odbudować kolejarze po katastrofie kolejowej, która wydarzyła się w czwartek. Ciężarówka wjechała prosto pod nadjeżdżający z prędkością 110 km/h pociąg TLK relacji Katowice – Gdynia

Czy Słupsk jest przyjaznym miastem dla młodych ludzi?



Głosowanie na portalu kurierslupski.pl



Joanna Rzeźnik
słupszczanka

- Myślę, że Słupsk jest miastem dla młodych, szczególnie pod względem organizowanych imprez kulturalnych. Ponadto w Słupsku ciągle otwiera się jakieś fajne knajpy. Dużo ciekawych wydarzeń ma też miejsce w okolicy.



Magdalena Rostkowska
z Wielkiej Brytanii

- Wielu młodych ludzi wyjeżdża w poszukiwaniu pracy. Ja też wyjechałam. Widać, że Słupsk zmienia się na lepsze. Ciągłe prowadzone są jakieś remonty, powstają liczne centra handlowe czy aquapark.



Dorota Sadowska
słupszczanka

- Jestem młodą matką, na dodatek bezrobotną, którą zwolniono w dniu porodu. Pod względem znalezienia pracy Słupsk nie sprzyja młodym. Jeśli natomiast chodzi o rozrywkę, to myślę, że nie możemy narzekać.

KOMENTARZ



Tomasz Częścik

dziennikarz „Kuriera”

Cieszę się bardzo, że obwodnica Słupska działa i ma się dobrze. Jak wynika ze statystyk jeździ nią całkiem sporo samochodów, które omijają centrum miasta. Szkoda tylko, że okala miasto od południa. W wakacje cały ruch turystyczny i tak przejedzie przez Słupsk. Jednak to już nieco inna sprawa. Wariant obwodnicy, który wybrano niewątpliwie sprawdza się. Niestety, w naszym mieście korki są i będą jeszcze długo. Przede wszystkim w Słupsku jest bardzo dużo samochodów. Mamy wąskie ulice i zaledwie kilka przejazdów przez rzekę i tory. Z niecierpliwością kierowcy czekają na ring. Wprowadzenie tego typu rozwiązania w ciasnym mieście jakim jest Słupsk na pewno usprawni ruch.

Jednak uważam, że korki może rozładować każdy z nas. Wystarczy z samochodu przesiąść się na tak zwane alternatywne środki transportu. Nasz Słupsk nie jest dużym miastem i tutaj praktycznie wszędzie można dojść na piechotę lub dojechać rowerem. Wystarczy ludziom tylko to ułatwić. Trzeba koniecznie zainwestować w ścieżki rowerowe. Uruchomienie przejścia pod lub nad torami w pobliżu dworca byłoby właśnie takim ułatwieniem. Pomysł stary, ale do tej pory nic z nim nie zrobiono. Ponadto chyba już czas, żeby pomyśleć o powstaniu pasów dla autobusów. Komunikacja miejska nie powinna stać w korkach.

KRESKĄ ARAKDIUSZA SZADKOWSKIEGO



Ponad pięć tysięcy słupskich maturzystów przystąpiło do matury z języka polskiego. Dziś uczniowie rozwiążą zadania z matematyki.

JEDNO PYTANIE

Mariusz Smoliński

rzecznik prasowy prezydenta Słupska

- Cztery oferty wpłynęły na konkurs na opracowanie koncepcji utworzenia miejskiej spółki ds. promocji Słupska. Czy nie będzie problemu w wyborze firmy?



- Trudno obecnie to stwierdzić. Oferty przyjmowaliśmy do 29 kwietnia. Musimy się z nimi dokładnie zapoznać i wybrać najkorzystniejszą dla miasta. Na tym etapie ciężko cokolwiek prognozować. Oczekiwania mamy spore. Mamy nadzieję, że konkurs zostanie rozstrzygnięty do końca maja.

GAZETA POMORZA
kurier
WIELKOPOLSKA

Za treść reklam Wydawca nie odpowiada. Redakcja nie zwraca tekstów niezamierzonych. W przypadku ich wykorzystania zastrzega sobie prawo do ich skrócenia i redagowania.

Wydawca: AG Media
ul. Braci Gierymskich 1
76-200 Słupsk
tel. 59 848 51 50, fax 59 848 51 51
e-mail: biuro@agmedia.com.pl
Arkadiusz Gryko

Redaktor naczelny:
Zastępca
redaktora naczelnego: Aleksandra Christyniuk
Sekretarz redakcji: Elżbieta Lemieszko
Redakcja: tel. 59 727 34 16
e-mail: redakcja@agmedia.com.pl

Sprzedaż reklam: tel. 59 727 34 06
e-mail: reklama@agmedia.com.pl
kierownik zespołu sprzedaży
Agnieszka Cholewińska

Kolportaż: tel. 59 848 51 50
Druk: Polskapresse Oddział Poligrafia
ul. Połęża 3, 80-720 Gdańsk

„Spieszmy się kochać ludzi,
tak szybko odchodzą...”



Wyrazy współczucia

Zdzisławowi
Parnickiemu

i Jego rodzinie
z powodu śmierci

Teściowej

składają koledzy i koleżanki
z Wydawnictwa AG Media.

wydarzenia i opinie

13 200

13 milionów złotych ma kosztować pogłębianie portów w Ustce, Rowach i Darłowie. Wydobycie zostanie 325 tys. 250 m³ piasku, który trafi na plażę Darłowa, Łeby, Ustki i Kołobrzegu.

200 motocykli wzięło udział w wiosennym zlocie w Słupsku i Smołdzińskim Lesie. Motocykliści spotkali się w Parku Kultury i Wypoczynku. Miłośnicy jednośladów przejechali kawką ulicami miasta.

CZY WIESZ, ŻE...

????

■ Najliczniejszą słupską parafią jest parafia pw. św. Maksymiliana Kolbego przy ul. Piłsudskiego. Należy do niej 24 855 wiernych. Parafię erygowano 16 kwietnia 1977 roku, a w roku 1985 poświęcono kościół parafialny. Obecnie jej proboszczem jest ks. Lucjan Huszczonek, ustanowiony 14 października 2010 roku. Drugą pod względem liczebności – 22 200 wiernych w mieście jest parafia pw. Najświętszej Maryi Panny Królowej Różańca Św., a na trzecim miejscu plasuje się parafia pw. Najświętszego Serca Jezusowego przy ul. Armii Krajowej. Liczy ona 12 840 wiernych.

■ Największą obszarowo gminą w powiecie słupskim jest gmina Główny – zajmuje obszar 323,8 km kw, na drugim miejscu w powiecie plasuje się obszarowo gmina Dębica Kaszubska – 300 km.kw, a na trzecim – gmina Kępice z 293,4 km kw. powierzchni. Pod względem ludności przoduje w powiecie miasto Ustka. Według danych słupskiego starostwa w Ustce zamieszkuje 16 329 osób. Na drugim miejscu jest gmina wiejska Słupsk z 14 749 mieszkańcami, a na trzecim – gmina Kobylnica z 10 174 mieszkańcami.

O TYM SIĘ MÓWI...

Zima wróciła na krótko

Wiosenny maj sypnął śniegiem

Majowy atak zimy zdziwił większość z nas. Meteorolodzy jednak uspokajają. Już w piątek temperatury wzrosną do 18 stopni Celsjusza.

Najbardziej poszkodowani mogą się czuć ogrodnicy – mróz i śnieg w maju, kiedy kwitną drzewa owocowe może oznaczać dla nich katastrofę, kiedy pomarzną kwiaty na drzewach i krzewach owocowych.

Bardzo spokojnie do zimy w maju podeszli za to drogowcy. - Temperatura nawierzchni jest cały czas dodatnia i padający śnieg szybko topnieje. Obserwujemy cały czas sytuację, części zimowego sprzętu jeszcze nie rozbroiliśmy, jednak nie ma potrzeby wyjazdu nim na drogi – wyjaśnia Mariusz Ożarek, dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych w Słupsku.

Również słupska policja



Opady śniegu zaskoczyły wielu kierowców.

nie odnotowała żadnych zdarzeń drogowych, do których mogło dojść z powodu śniegu.

Tymczasem śnieg na początku maja to rzadkie, ale najzupełniej normalne zjawisko pogodowe. Ostatnio takie opady wystąpiły

w Słupsku na początku maja 1985 roku. Atak zimy ma być jednak krótki. - Z północnego zachodu zaczęło do nas napływać ciepłe i wilgotne powietrze, które w zetknięciu z mroźnymi masami utrzymującym się cały czas nad Polską - spo-

wodowało opady śniegu – wyjaśnia Krzysztof Ścibor z Biura Prognoz „Caslvus”. - Zdecydowanej poprawy pogody możemy się natomiast spodziewać już w piątek. Weekend będzie zdecydowanie cieplejszy z temperaturami od 15 do

nawet 18 stopni Celsjusza. Tylko nad samym morzem nie przekroczą one 10 stopni. W niedzielę mogą wystąpić lokalne, przelotne opady deszczu.

Jarosław Kowalski
j.kowalski@agmedia.com.pl

TEL. 59 727 34 04

Tomasz Cząć
czeka na sygnały
i opinie Czytelników.



DYŻUR REPOTRERA

OD CZWARTKU DO CZWARTKU

■ **Czwartek: Prezydent powalczy o tarczę**
Prezydent Bronisław Komorowski podpisał ustawę, która zezwala mu na ratyfikację umowy w sprawie budowy tarczy antyrakietowej w Redzikowie koło Słupska. W podslupskiej bazie zamiast stałych wyrzutni miałyby stanąć mobilne rakiety.

■ **Piątek: Mieszkańcy gminy Główny bez prądu**
Pod Żoruchowem w gminie Główny pożar wzniciła uszkodzona linia energetyczna. Mieszkańcy Żoruchowa oraz okolicznych wsi przez kilka godzin nie mieli energii elektrycznej.

■ **Sobota: Słupszczenie dla papieża**
Koncerty chórów oraz orkiestry słupskiej „Sinfonia Baltica” pod batutą Bohdana Jarmołowicza odbyły się z okazji beatyfikacji papieża Jana Pawła II w kościele pw. Najświętszej Maryi Panny Królowej Różańca Świętego w Słupsku.

■ **Poniedziałek: Zmiany w przydziale mieszkań**
Od 1 maja Przedsiębiorstwo Gospodarki Mieszkaniowej w Słupsku będzie przyjmowało i weryfikowało wnioski o najem lokali komunalnych oraz socjalnych. Wszystkie te sprawy będą załatwiane w siedzibie PGM przy pl. Zwycięstwa 4, w pokojach nr 6 i 7.

■ **Wtorek: Zwolnienia w Morpolu**
Kilkaset osób nie będzie miało przedłużonych umów o pracę w podslupskim Morpolu. To osoby zatrudnione przez firmę na umowy o dzieło i umowy-zlecenie. Zwolnień etatowych pracowników nie będzie.

■ **Środa: Ofert pracy do Niemiec jak na lekarstwo**
Od pierwszego maja rynki pracy dla Polaków otworzyły Niemcy, Austria i Szwajcaria. W Powiatowym Urzędzie Pracy w Słupsku znaleźliśmy tylko cztery oferty pracy do Niemiec.

REKLAMA

13-12

PROMOCJA

REKLAMA

1706-12

Stacja Kontroli Pojazdów Nr GSL-013-P Centrum Motoryzacji

**BADANIA
DIAGNOSTYCZNE
POJAZDÓW DO 3,5t**

Wykonujemy usługi motoryzacyjne:

- badania okresowe
- samochody powypadkowe
- samochody importowane
- samochody na gaz
- motocykle
- ciągniki rolnicze do 3,5t
- przyczepy do 3,5t

Ustka • ul. Westerplatte 11
(plaża – strona zachodnia) • tel. 59 814 78 04 • tel. 507 984 283
Zapraszamy codziennie 8-19, w soboty 8-15



kuriersłupski.pl

Informacje ze Słupska

REKLAMA

2516-1

CHWILÓWKA
SŁUPSK SŁAWNO USTKA

BEZ BIK-U DO 500 zł

TEL. 517 508 737



Słupskie Biuro Porad Obywatelskich od 1.01.2011r. do 31.12.2013r. realizuje projekt „Prawo do prawa dla wszystkich”.

Projekt skierowany jest do mieszkańców m. Słupska oraz powiatu słupskiego. Słupskie Biuro Porad Obywatelskich zaprasza osoby, które znalazły się w trudnej dla siebie sytuacji życiowej i poszukują rozwiązania problemów w sprawach: mieszkaniowych, rodzinnych, postępowania w urzędzie i sądzie, świadczeń i zasiłków, spadkowych, zatrudnienia, własności i innych.
W sprawach karnych nie udzielamy porad.
Nasze usługi są bezpłatne, poufne, bezstronne, świadczone przez profesjonalnie przygotowanych doradców.

Słupskie Biuro Porad Obywatelskich
ul. Sienkiewicza 21 (I piętro)
pon.- czw. w godz. 9:00 – 17:00
Tel. 59 842 22 55,
bezpłatna infolinia - 800 104 504

DODATKOWE GODZINY PRZYJĘĆ: raz w tygodniu
Dębica Kaszubska w UG ul. Zjednoczenia 16 A sala 7, 9:30-14:30 w czwartki
Kobylnica, ul. Główna 1 o godz. 9:00-14:00 w środy

Kierowcy muszą uzbroić się w cierpliwość

Obwodnica nie rozkorkowała



CZY OBWODNICA ZMNIĘJSZYŁA KORKI W SŁUPSKU?

**Adrian Hering**

- Nie zauważyłem, żeby korków było u nas mniej. Może faktycznie ze słupskich ulic zniknęły ciężarówki. Jednak samochodów osobowych jest tak dużo, że korki nadal są na głównych ulicach.

**Andrzej Kupidura**

- Obwodnica wcale nie usprawniła przejazdu przez Słupsk. Korki jak były tak są. W godzinach szczytu przez miasto jedzie się tak samo źle jak przed uruchomieniem obwodnicy. Większej różnicy nie widać.

**Kamila Groblewska**

- Wydaje mi się, że obwodnica niewiele zmieniła w tej sprawie. Korki w Słupsku są nadal. Wystarczy po godzinie 15 wyjechać samochodem. Na głównych ulicach jak Tuwima, Szczecińska jest pełno samochodów.

Słupska obwodnica miała upłynnić ruch w mieście. Zdaniem kierowców zmiany są nieodczuwalne. Kolejnym sposobem na zmniejszenie korków mają być ringi wewnętrzne. Na nie jednak jeszcze poczekamy.

Sytuację drogową w mieście miało poprawić uruchomienie w ubiegłym roku obwodnicy. Według badań południowa trasa okalająca miasto przyjęła znaczącą część samochodów, które do tej pory jechały przez centrum Słupska. - Ponad trzy tysiące samochodów z blisko dziesięciu, które na dobę przejeżdżają przez ten odcinek drogi numer sześć omija Słupsk - zapewnia Piotr Michalski, rzecz-

nik prasowy Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i autostrad w Gdańsku.

Jednak uruchomienie obwodnicy korków w centrum Słupska nie wyeliminowało. Największe zatory na słupskich ulicach powstają rano oraz około godziny 15. W tym czasie najtrudniej jest przejechać głównymi ulicami, które są częścią trasy przelotowej przez miasto, czyli krajowej szóstki. Zdaniem kierow-

ców lepiej omijać jest ulice Tuwima, Deotymy, Jagiełły, Zamkową oraz Wolności. - Teraz po zamknięciu ulicy Poniatowskiego, ulicą Wolności trudno jest przejechać - mówi Adam Pietrzak, taksówkarz. - Poza tym w tak zwanych godzinach szczytu korki są na wszystkich głównych ulicach.

Słupskie korki w większości generuje ruch wewnętrzny. W mieście samochodów nie brakuje.

Jest ich zarejestrowanych ponad 50 tysięcy. 36 118 to samochody osobowe. Ruch wewnętrzny ma poprawić budowa dwóch ringów. Pierwszy zewnętrzny ma prowadzić od ulicy Hubalczyków przez osiedle Akademickie w stronę torów kolejowych i dalej ulicą Koszalińską, 11 Listopada do Rejtana i trasy na Ustkę. Ring wewnętrzny ma okalać centrum miasta. - Pod koniec maja lub na początku czerwca ogłosimy przetarg na pierwszy etap ringu zewnętrznego - mówi Jarosław Borecki, pełniący obowiązki dyrektora Zarządu Dróg Miejskich w Słupsku. - Rozstrzygnięcie przetargu nie oznacza jednak tego, że prace natychmiast się rozpoczną. Najpierw będziemy musieli podpisać umowę na dofinansowanie inwestycji, bo na razie mamy tylko umowę przedwstępną.

W pierwszym etapie budowy ringu zostanie przedłużona ulica Koszalińska i połączona wiaduktem z ulicą Poznańską. Nad torami powstanie wiadukt zawieszony na 16 grubych na prawie 10 cm stalowych

REKLAMA

1017-2

REKLAMA

2741-15

CarWash EHRLE NR1 Najnowocześniejsza MYJNIA 24 H

PROMOCJA! w godzinach 21.30-7.00 **TANIEJ!** WWW.CARWASH.PL

MYCIE GRATIS! 10 maja w godz. 11.00-18.00

PROMOCJA TANIEJ I WYGODNIEJ! klucze Ehrle key system wielokrotnego doładowania

bezdotykowa samoobsługowa bezpieczeństwo lakieru aż 6 stanowisk odkurzacz rozmieniarka banknotów

Słupsk, ul. Poznańska 73 a Obok stacji

STATOIL

SOLID SECURITY

Firma Solid Security Sp. z o.o. w związku z dynamicznym rozwojem poszukuje PRACOWNIKA OCHRONY Z LICENCJĄ NA OBIEKTY WOJSKOWE

Oczekujemy:
Posiadania Licencji POF
Posiadania poświadczenia bezpieczeństwa klauzula: POUFNE
Niekaralności

Oferujemy:
Współpracę na atrakcyjnych warunkach z firmą o ugruntowanej pozycji na rynku na podstawie umowy

Kontakt:
rekrutacja.gdansk@solidsecurity.pl
w tytule
maila: OFI/USTKA

Dodatkowe informacje
pod nr. telefonu:
723-694-232
lub 663-775-272

miasta

wantach.

Jego łuki wzniosą się na 20 metrów nad poziom torowiska. Wiadukt będzie miał dokładnie 61,36 metrów długości, dwie dwupasmowe jezdnie i chodniki po obu stronach.

W trakcie prac powstaną także dwa nowe ronda na skrzyżowaniach nowej trasy z ul. Grottgera i Poznańską. Mamy kosztorys wykonawczy, który zakłada, że budowa będzie kosztować 93 miliony złotych – mówi



Bartosz Gwóźdź-Sprokietowski, dyrektor Wydziału Rozwoju Miasta i Inwestycji Urzędu Miejskiego w Słupsku. Ponad 50 milionów złotych będzie pochodzić z dotacji Z Ministerstwa Rozwoju Regionalnego. Pozostałą sumę zapłaci miasto.

Nadal nie wiadomo jed-

nak, co z budową ringu okalającego centrum Słupska. - Nie stać nas obecnie na tą inwestycję – dodaje Borecki. - Musimy poczekać. Ulice, które miałyby stanowić ten objazd, będziemy remontować na bieżąco. Tak będzie na przykład przy ul. Sierpinka.

Tomasz Częścik
t.czescik@agmedia.com.pl

Zarząd Transportu Miejskiego przeprowadza się Bilety autobusowe kupimy na dworcu PKP

Już w czerwcu pasażerowie miejskich autobusów będą załatwiać wszystkie sprawy związane z biletami na dworcu PKP. Właśnie tam przenosi się Centrum Obsługi Klienta Zarządu Transportu Miejskiego.

Centrum Obsługi Klienta będzie zajmować pomieszczenia na holu głównym dworca kolejowego. Obecnie trwa remont obiektu. W czerwcu pasażerowie autobusów miejskich będą tam załatwiać wszystkie formalności. W nowej siedzibie kupimy bilety miesięczne i jednorazowe. Uzyskamy także niezbędne informacje o funkcjonowaniu komunikacji miejskiej oraz złożymy ewentualne skargi. - Przeprowadzka jest związana ze sprzedażą działki przy ul. Kołłątaja, gdzie znajdowała się pętla autobusowa – mówi Marcin Grzybiński, dyrektor Zarządu Transportu Miejskiego w Słupsku. - Przeprowadzka na teren dworca kolejowego na pewno będzie korzystna. To miejsce jest centrum, w którym krzyżują się drogi pasażerów różnych środków transportu. Myślę, że lokalizacja będzie wygodna dla naszych pasażerów.

Autobusy już od dwóch miesięcy nie korzystają z pętli autobusowej przy ul. Kołłątaja. Działka, która należy do Miejskiego Zakładu Komunikacji w Słupsku została wystawiona na sprzedaż. Jednak



Fot. APR-SAS

dwa przetargi nie wyłoniły chętnego do jej zakupu. - Wystawialiśmy ją dwa razy na sprzedaż, wystawimy kolejny – mówi Anna Szablówińska, rzeczniczka słupskiego MZK. - Są osoby

i firmy zainteresowane jej kupnem. Jednak na razie nie wpłynęła żadna konkretna oferta. MZK za teren po dawnej pętli chce dwa miliony złotych. Pieniądze ze sprzedaży

nieruchomości mają zostać przeznaczone na inwestycje, między innymi zakup nowych autobusów.

Tomasz Częścik
t.czescik@agmedia.com.pl

SPRAWDZILIŚMY

Tyle czasu trwa dojazd

Ze Starego Rynku podróżowaliśmy do naszej redakcji przy ul. Braci Gierymskich

Samochód



Wyjazd o godzinie 15.30. Ulice Piekietko, Grodzka, Sienkiewicza, Anny Łajming, Tuwima, Szczecińska Braci Gierymskich. Przejazd w październiku 2009 roku 12 minut i 5 sekund. Po uruchomieniu obwodnicy czas przejazdu 11 minut 15 sekund.

Autobus miejski linia nr 1



Wyjazd z przystanku przy ul. Grodzkiej. W 2009 roku przejazd na przystanek przy skrzyżowaniu Szczecińskiej z Braci Gierymskich 15:47:10. W redakcji jestem minutę później. Czas podróży 14 minut 10 sekund. W kwietniu 2011 czas przejazdu 11 minut.

Rower



Wyjazd 15.30. Ulice: Bema, przejście podziemne, Tuwima, Szczecińska i Braci Gierymskich. Podróż w większości chodnikami, bo brakuje konkretnych ścieżek rowerowych. Czas przejazdu w 2009 roku 8 minut 30 sekund. W roku 2011 8 minut 20 sekund.

REKLAMA

7-16

p. Hilary
OPTYK
Maciej Gawlik
Zakład optyczny • Gabinet okulistyczny

- Soczewki okularowe w pełnej gamie
- Soczewki kontaktowe i płyny pielęgnacyjne
- Duży wybór opraw okularowych i okularów przeciwsłonecznych
- Zrealizujemy każdą receptę na okulary
- Umowa z NFZ

Słupsk, ul. Jaracza 9, tel. 0-59 842 58 48
Ustka, ul. Kopernika 19 (tzw. Okrągłak), tel. 0-59 814 41 56

REKLAMA

2776-4

TURBOSPĘŻARKI



turbomoto.eu

**sprzedaż, wymiana,
naprawa i regeneracja
turbospężarek**

ul. Polna 7, 84-300 Łębork-Mosty
tel. 501 270 110, 500 080 174, 507 074 179
e-mail: turbomotoeu@wp.pl

MC Gaiwer - Servis s.c.
76-200 Słupsk ul. Leśna 11
tel. Roman Tafelski 665 192 670
tel. Jacek Dederko 503 072 535

samochody osobowe, dostawcze,
ciężarowe, maszyny budowlane
i rolnicze

BorgWarner
Turbo Systems

Honeywell

HITACHI

KOMATSU

Schwitzer

MITSUBISHI
TURBOCHARGERS

TOYOTA

Perkins

HOLSET
TURBOCHARGERS

IHI TURBO

Garrett
Turbochargers

melett



SPECJALNY OŚRODEK SZKOLNO – WYCHOWAWCZY

im. Marynarza Polskiego
76-231 Damnica, ul. Korczaka 1

**ogłasza nabór uczniów o specjalnych potrzebach edukacyjnych
na rok szkolny 2011/12**

Zapisy do klas Szkoły Podstawowej nr 2 i do Gimnazjum Nr 2 w Ośrodku trwają przez cały rok.

W Ośrodku funkcjonuje również Szkoła Przysposabiająca do Pracy

W roku szkolnym 2011/12 proponujemy do wyboru następujące profile przygotowania do pracy, z zastrzeżeniem uruchomienia klas/y, na które/a będzie największe zainteresowanie:

1. Gospodarstwo domowe z elementami rękodziela artystycznego.
2. Pomocnik konserwatora terenów zielonych.
3. Pomocnik obsługi biura.
4. Rękodziela artystyczne z elementami małej gastronomii.

Uwaga: Uczniowie, którzy rozpoczną naukę 1 września 2011 r. mogą jeszcze uczęszczać do szkoły do 24 roku życia.

Zasady rekrutacji: www.oswdamnica.edu.pl/SPDP_oferta.htm

Oferta Specjalnego Ośrodka Szkolno – Wychowawczego im. Marynarza Polskiego w Damnicy skierowana jest do dzieci i młodzieży z aktualnym orzeczeniem do kształcenia specjalnego.

Kontakt: tel./fax 59 811 30 69 lub 501 475 194,

e-mail: oswdamnica@wp.pl lub w-han@wp.eu

www.oswdamnica.edu.pl

Reklama

PRODUCENT WYROBÓW BETONOWYCH



tel. 693 523 300

- Włynkówko, ul. Rzemieślnicza 2, tel. 59 842 66 97
- Kępice, ul. Kruska 1

**PORZĄDNY
BETON,
A NIE BABKI
Z PIASKU!**

REKLAMA

2724-3



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA ROZWOJU

Projekt współfinansowany przez
Unię Europejską w ramach
Europejskiego Funduszu Społecznego

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



**Szkoła Podstawowa im. ppor. Tadeusza Bielaka w Kępicach informuje,
że realizuje projekt p.t. DOBRY PRZEDSZKOLAK – LEPSZY UCZEŃ.**

Okres realizacji projektu: od 1 lipca 2009 roku do 30 września 2011 roku.

Wartość projektu – 501.056,23 zł, w tym dofinansowanie w wysokości 486.024,54 zł z Europejskiego Funduszu Społecznego, a wkład własny szkoły – 15.031,69 zł; Liczba uczestników projektu 156, w tym 11 nauczycieli prowadzących zajęcia i 145 dzieci w wieku przedszkolnym (3-5 latki).

Tematyka projektu:

- a) zajęcia dla dzieci 3-5 letnich: z logopedą, pedagogiem i psychologiem, dodatkowe – opiekuńczo-wychowawcze, dydaktyczno-wychowawcze w okresie ferii zimowych i letnich, nauka języka angielskiego, rytmiczno-ruchowe, spotkania ze sztuką; z podstawy programowej dla dzieci 5 letnich,
- b) organizacja spotkań dla nauczycieli zatrudnionych w ramach projektu z doradcą metodycznym,
- c) organizacja szkoleń dla nauczycieli zatrudnionych w ramach projektu.

Szkoła Podstawowa im. ppor. Tadeusza Bielaka w Kępicach, ul. Szkolna 1, 77-230 Kępice
tel. 59 857 66 31, fax 59 857 61 01

Człowiek – najlepsza inwestycja

REKLAMA

1526-12

kredyt na PIT



**bez
zaświadczenia
o zarobkach!**

infolinia 197 97
www.getinbank.pl

sam do tego doszedłeś
getinbank

Promocja obowiązuje do 30.06.2011 r.
Szczegółowa oferta w Oddziałach.
Opłata jak za połączenie wg taryfy operatora.
Jesteśmy częścią Getin Noble Bank SA.

Stupsk, Pl. Zwycięstwa 11, tel. 59 848 34 05-09

CZŁOWIEK OSTATNIEJ NADZIEI mgr JAN PAWLIK W SŁUPSKU!!!

Mieszkańcy Słupska i okolic będą mieli okazję w każdą środę począwszy od 11 maja 2011 r. skorzystać z zabiegów jednego z najlepszych uzdrowicieli w Polsce i na świecie mgr Jana Pawlika.

Najlepszy z najlepszych...

W tych dwóch słowach można najkrócej przedstawić sylwetkę Jana Pawlika, uzdrowiciela o międzynarodowej sławie, nagrodzonego m. in. medalem „Promień Nadziei”, od wielu lat klasyfikowanego na czołowych miejscach wśród najlepszych uzdrowicieli polskich.

W specjalnym wydaniu miesięcznika „Uzdrowiacz” został doceniony i sklasyfikowany w ścisłej czołówce najlepszych i najsukcesowniej bioenergoterapeutów. Jan Pawlik ogromne, bo ponad 30-letnie doświadczenie i wiedzę zdobywał w różnych częściach świata, między innymi na Hawajach, w Indonezji, Tajlandii, Indiach, Afryce Południowej, Południowej, Ameryce Środkowej i Południowej, uzdrawiał także w Kanadzie i USA. W kilku grubych tomach „Kronik Uzdrowień” wyłożonych w jego gabinecie można zapoznać się z licznymi podziękowaniami i wpisami chorych, którym pomógł w ich chorobach i dolegliwościach. Są tu zarówno opisy tragedii, cierpienia, jak i łzy radości, szczęścia z powodu ustąpienia bólu.

Nie ma chyba choroby, na którą by nie był w stanie pomóc. Począwszy od bólu głowy, alergii, bezsenności, depresji, a skończywszy na bardzo trudnych przypadkach różnego rodzaju chorób nowotworowych. Jan Pawlik siłą swojej energii sprawia, że znikają guzy, torbiele piersi, narządów rodnych, poprawia się słuch i wzrok, pacjenci pozbywają się nerwicy, długotrwałych migren. Jego działania przynoszą

również ulgę w chorobach serca i układu krwionośnego, normalizuje się ciśnienie, praca narządów wewnętrznych, nerek, tarczycy, żołądka itd.

Oto niektóre z uzdrowień:

... CUD BIOENERGOTERAPII...

Jan Pawlik ma na swoim koncie wiele tzw. cudownych uzdrowień. Słynny jest przypadek pani Elżbiety, której w przeciągu 1,5 godziny „skleił” złamany w wypadku kręgosłup. Z Elżbietą można spotkać się i porozmawiać osobiście, ponieważ obecnie jest asystentką pana Jana. Albo przypadek 3-letniego dziecka urodzonego z „dziurą” w sercu. Operacja była niezbędna. Już po pierwszym zabiegu, serce wróciło do normy i operacja okazała się niepotrzebna.

... byłem wrakiem człowieka

Miałem arytmie serca, wieńcówkę, bóle wątroby, silne zawroty głowy, mrowienie rąk i nóg, mocno knujące hemoroidy, bóle żołądka i jelit... Dziś, dzięki panu Janowi jestem tak zdrowy, silny, tryskający energią życiową, pełen wiary w przyszłość i długie zdrowe życie.

... dla mnie to był cud

Byłam u Pana Jana Pawlika 3 razy i guz piersi, wielkości orzecha włoskiego, zniknął całkowicie. Po tych seansach przestałam też palić papierosa. Na dodatek ustąpiła nerwica żołądka, arytmia serca i bóle głowy. Pan Jan, po paru seansach, dokonał cudu. Teresa K. z Grajewo.

Prosimy o wcześniejszą rejestrację telefoniczną:

Olsztyn 89 527-11-22; 89 535 07 30
poniedziałek – piątek w godz. 8.00-16.00

Miejsce przyjęć:

Słupsk, Słupski Ośrodek Kultury, ul. Braci Gieryskich 1

www.janpawlik.pl

**drzwi
schody**

nietypowe
prace
stolarskie

**USŁUGOWY
ZAKŁAD
STOLARSKI**

Włynkówko
k/Słupska
ul. Akcyjowa 7B
telefon
0660 100 055

Skandaliczne zachowanie na meczu Gryfa z Bytovią Bytów

Piłkarz Bytovii Bytów oskarża słupskich kibiców o rasizm

Odgłosy przypominające te wydawane przez małpy, pozdrowienia hitlerowskie – takie gesty mieli wykonywać kibice Gryfa Słupsk pod adresem Adivanio Nascimento, pochodzącego z Brazylii piłkarza Bytovii Bytów. Działacze Bytovii poinformowali o tym Pomorski Związek Piłki Nożnej.

Zajście miało miejsce podczas sobotniego spotkania, rozgrywanego przy ulicy Zielonej w Słupsku. Adivanio Nascimento był zdobywcą jednej z bramek dla Bytovii w wygranym 2:1 przez bytowan spotkanie.

- Mam nadzieję, że jest to jedynie wynikiem głupoty słupskich kibiców a nie ich poglądów – mówi Bogdan Adamczyk, działacz Bytovii. - W mojej ocenie zachowanie kibiców ocierało się o bandytyzm i należy z tym walczyć. Nie domagamy się

nie wiadomo jakich kar dla Gryfa. Chcemy po prostu ukrócić podobne zachowania wobec piłkarzy.

Waldemar Walkusz, trener Bytovii poruszył temat podczas pomeczowej konferencji prasowej. Dzisiaj nie chce jednak wypowiadać się w tej kwestii, tym bardziej, że zarzucano mu, iż może być to forma odwetu za to co się działo w trakcie jednego z poprzednich spotkań obu drużyn. Wówczas jedna z telewizji nagrała przekleństwa którymi szkoleniowiec z Bytowa miał mobilizować piłkarzy do walki.

- Doświadczenie nauczyło mnie, że jak coś złego się dzieje to winowajcą jest Walkusz – mówi trener Bytovii. - Dlatego nie chcę komentować sytuacji. Owszem – doszło do nieprzyjemnych sytuacji podczas meczu, ale nie będę o tym rozmawiał.

Sam piłkarz również odniósł się do sytuacji. „Nie

podobało mi się zachowanie kibiców – napisał do nas w SMS-ie Adivanio Nascimento. - Ich rasistowskie wyzwiska pokazały brak szacunku dla mojej osoby. Według mnie nie ważne jest jaki kto ma kolor i pochodzenie. Szacunek

Wobec słupskiego klubu najprawdopodobniej zostaną wyciągnięte konsekwencje za rasistowskie zachowanie

należy się wszystkim. Wiem, że poniosły ich nerwy, ale powinni się inaczej zachowywać. Byli gospodarzami. Taka sytuacja spotkała mnie pierwszy raz. Bardzo lubię Polskę i ludzi tutaj i nie mam zamiaru oceniać wszystkich Polaków przez przyzmat tego zajścia. Myślę, że powinni zostać ukarani, bo muszą zrozumieć, że to poważna sprawa. A ja jestem piłkarzem i wyko-

nuję swoją pracę. A tak między nami to myślę, że oni są zazdrośni bo muszą chodzić do solarium, a ja nie.”

Kibice ze Słupska są zdziwieni całym zamieszaniem. - Wprawdzie nie siedziałem na trybnie, ale byłem na całym meczu i nie słyszałem, aby jakiegokolwiek rasistowskie gesty czy też zachowania ze strony ludzi z trybny faktycznie się pojawiały – mówi jeden ze słupszczytan.

Od takich zachowań sympatyków słupskiego zespołu zdecydowanie odcina się Łukasz Jaworski, prezes Stowarzyszenia Kibiców Gryfa Słupsk. - Chyba działacze Bytovii trochę się zagalopowali – mówi Łukasz Jaworski. - Na pewno nie mamy problemu z rasizmem wśród kibiców. Nigdy nie słyszałem odgłosów przypominających odgłosy małpy wśród naszych kibiców. Nie przysłuchiwałem się też kibicom z Bytowa.



Adivanio Nascimento: - Rasistowskie wyzwiska świadczą o braku szacunku dla mnie

REKLAMA 178-3

A może oni wydawali odgłosy żubra? To, że podczas spotkań piłkarskich jest doping, i nie wszystkie zachowania przeciwników nam się podobają nie jest niczym nadzwyczajnym. Na pewno jednak nie ma zachowań nazistowskich czy też rasistowskich.

Stowarzyszenie wydało oficjalne stanowisko w tej sprawie. Cytujemy fragmenty: „Stadiony na całym świecie od czasów starożytnych to nie są miejsca wolnej miłości, poprawności politycznej czy tolerancji za wszelką cenę. Na stadionach rządzą silne emocje,

które jak widać niektórym różnie się kojarzą. (...) Pragniemy przypomnieć, że w niedalekiej przeszłości w drużynie Gryfa grał piłkarz brazylijskiego pochodzenia i był serdecznie przez kibiców przyjmowany”.

Wydział dyscypliny Pomorskiego Związku Piłki Nożnej miał zajmować się sprawą podczas wczorajszego posiedzenia. Decyzja o ewentualnych karach dla Gryfa zapadnie po wystąpieniu przedstawicieli obu klubów.

Piotr Furtak

p.furtak@agmedia.com.pl

RETRO
Centrum Meblowe

Ustka, Plac Dąbrowskiego 1
tel. 59 814 82 14 (nad Biedronką)



Meble dla Ciebie!

**Najlepsze ceny
na Pomorzu!**

965-17



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



„Profesjonalny sprzedawca, profesjonalny asystent - nowe kwalifikacje dzięki EFS”

Informacja o przebiegu projektu

Projekt realizowany przez firmę Enbit Grzegorz Szwarc w Słupsku współfinansowany jest ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.

Projekt skierowany jest w całości do dorosłych kobiet pracujących i zamieszkałych na terenie gmin słabych strukturalnie powiatu słupskiego, czyli: Głównicz, Damnicy, Dębicy Kaszubskiej, Kępic, Potęgowa i Smoldzina. Obejmuje bezpłatne szkolenia z zakresów: profesjonalnej sprzedaży i profesjonalnego prowadzenia sekretariatu, biura.

Szkolenia z profesjonalnej sprzedaży obejmują m.in.:

- techniki sprzedaży,
- techniki negocjacyjne,
- jak przygotować prezentację handlową,
- efektywność osobistą,
- komunikację interpersonalną,
- sztukę motywacji i stawiania sobie celów,
- jak poradzić sobie ze stresem.

Szkolenia dla profesjonalnych asystentek obejmują:

- organizacji pracy sekretariatu,
- organizacji spotkań biznesowych,
- autoprezentacji pod okiem doświadczonej wizażystki,
- zarządzania korespondencją i dokumentacją firmową,
- podstawowych instytucji i pojęć w prawie publicznym oraz prywatnym,
- przezwycięzania trudności w życiu zawodowym,
- 100 godzin zajęć z języka angielskiego w biznesie

Wszystkie szkolenia prowadzone są w systemie weekendowym, w Hotelu Kormoran w Rowach. W ramach projektu Uczestniczki otrzymują bezpłatnie pełne wyżywienie i zakwaterowanie oraz materiały dydaktyczne. Zajęcia prowadzą doświadczeni trenerzy.

Projekt „Profesjonalny sprzedawca, profesjonalny asystent - nowe kwalifikacje dzięki EFS” rozpoczął się 1 maja 2010 r. i trwać będzie do końca września 2011 r. W tym czasie przeszkolonych zostanie 120 kobiet zamieszkałych na terenach gmin słabych strukturalnie powiatu słupskiego.

Więcej informacji na temat projektu na stronie www.badz-lepsza.pl

Adres biura projektu: Enbit Grzegorz Szwarc, 76-200 Słupsk, ul. Tuwima 23/23. Numer telefonu: 59 727 93 78.

Projekt „Profesjonalny sprzedawca, profesjonalny asystent - nowe kwalifikacje dzięki EFS” współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Bądź lepsza!
zarabiaj więcej



Korzybie 2010 r.



Mosty 2011 r.

wypadka z trasy

maszynisty. Maszynista chciał wyskoczyć przez boczne drzwi. Nastąpiło potężne uderzenie, na szczęście parowóz pozostał w torze i nie nastąpiła eksplozja kotła. Siłą bezwładności pomocnik razem z węglem ponownie wpadł do kabiny, na szczęście drzwiczki do kotła były zamknięte, bo by trafił do paleniska. Maszyniście siła uderzenia wywichnęła ze stawów obie ręce – tak mocno trzymał się poręcz z zewnętrznej drabinki. Obaj byli ranni – ale przeżyli wypadek. Pasażerom również nic groźnego się nie stało.

Pan Ryszard wspominał również tragedię, która wydarzyła się w Słotniku koło Miastka na linii Słupsk – Szczecinek, na początku lat 70. – Zginął wtedy mój kolega, wówczas młody, ale już świetny maszynista Antoni Rzepecki – kontynuuje pan Ryszard. – Prowadził pociąg towarowy spaliniową maszyną ST 43 – 26. – Zderzyli się w samej stacji z innym towarowym jadącym z przeciwka. – Pomocnik wyskoczył, Antoni nie zdążył – opowiada Ryszard Nikitiuk. – Zakleszczony we wraku żył jeszcze trzy godziny czekając na ratunek. Lekarze poprzez pogięte szczątki usiłowali do niego dotrzeć, podawali mu morfinę, by tak bardzo nie cierpiał.

W tym przypadku winę ponosił dyżurny ruchu, który źle ułożył drogę przebiegu pociągów przez stację i w rezultacie skierował je na jeden tor, naprzeciwko siebie. Podobna, choć już szczęśliwie bez ofiar śmiertelnych katastrofa wydarzyła się na tej linii samej linii

kolejowej, na szlaku Korzybie – Kępice 13 lipca ubiegłego roku. O godzinie 9.12 maszynista opóźnionego pociągu osobowego relacji Słupsk – Szczecinek wyjeżdżając ze stacji zauważył wylaniający się zza łuku jadący z naprzeciwka inny skład. Mimo że obaj maszyniści włączyli nagłe hamowanie – doszło do zderzenia. Jego siła była tak wielka, że obie ważące po 71 ton lokomotywy wbiły się jedna w drugą na blisko dwa metry, a jadące za nimi segmenty dwuczłonowych piętrowych wagonów wygięły się jak rogale. Rannych zostało 37 osób, najciężej kierowniczką jednego z pociągów i młody pasażer. Do tej pory trwa ustalanie przyczyn tego wypadku – coraz częściej mówi się jednak, że mogły się do niego przyczynić zakłócenia w radiołaczności i nieuwaga jednego z maszynistów, choć dotąd prokuratura w Miastku nie przedstawiła nikomu zarzutu spowodowania tej katastrofy.

Niebezpieczne przejazdy

Obecnie najczęściej dochodzi do wypadków na kolejowych przejazdach. Może dlatego, że ściśle kolejowe procedury bezpieczeństwa i coraz doskonalsze urządzenia sterowania ruchem zapobiegają zderzeniom na szlaku. Względnie bezpieczne są przejazdy strzeżone przez automatyczne rogatki lub sygnalizację dźwiękowo-swiecącą. Na przejazdach kolejowo-drogowych coraz czę-

ściej zastępują one drożników. Zaawansowana elektronika nie zasłabnie, nie przyjdzie do pracy pijana, co czasami niestety się zdarza ludziom. – Samoczynna Sygnalizacja Przejazdowa potrafi też zdalnie poinformować o awarii. Wtedy z najbliższej nastawni obsługa pociągu otrzymuje rozkaz by przejazd pokonać z prędkością zmniejszoną do 20 km/h – wyjaśnia Zbigniew Zaremba, naczelnik pionu eksploatacji w szczecińskim Zakładzie Linii Kolejowych.

Najłatwiej o tragedię na przejazdach niestrzeżonych. W 1984 roku na skrzyżowaniu linii Białogardu do Kołobrzegu z obecną drogą wojewódzką nr 166, która łączy Białogard z krajową „6” Szczecin – Gdańsk wojskowa ciężarówka nie zatrzymała się na STOP-ie i wjechała pod dwie jadące luzem ciężkie spaliniowe lokomotywy ST 44. Zginęło trzech żołnierzy, czwarty, konwojent, cudem przeżył.

Niestety, ćwierć wieku później w tym samym miejscu wydarzyła się kolejna tragedia. 6 kwietnia 2009 roku około godz. 14.55 ciągnik siodłowy z naczepą-wywrotką nie zatrzymał się przed znakiem STOP i uderzył w czoło pociągu osobowego relacji Kołobrzeg – Poznań. Pociąg wykołeił się, a auto stanęło w płomieniach. Z siodłowej Scanii i jej kierowcy zostały jedynie szczątki. Ogień z ciężarówką przeniósł się na pobliski las. 17 rannych trafiło do szpitali w Białogardzie, Kołobrzegu i Koszalinie, po dwóch dniach w szpitalu zmarła jedna z pasażerek.

Dopiero po tej tragedii w tym miejscu ustawiono automatyczne rogatki. Niestety, takie rogatki, a nawet obsługujący je drożnik przejazdowy nie zawsze zapobiegają tragedii. Tak właśnie było rok wcześniej, 16 maja 2008 roku w Sycewicach koło Słupska na strzeżonym przejeździe ciągnik siodłowy wraz z naczepą wyładowaną nawozem sztucznym, przełamując barierkę rogatkową wjechał na tory. Następnie uderzył w trzeci wagon pociągu pociąg pociąg jadący ze Słupska do Poznania. Cztery wagony wypadły z torów. Rannych zostało dziewięć osób.

Skutki katastrofy usuwano przez kilka dni, na złom trafiło pięć wagonów, trzeba było naprawić około 200 metrów torów i rozjazd oraz słupy sieci trakcyjnej i dwa semafony. Straty oszacowano w sumie na prawie pół miliona złotych. Kierowca ciężarówki, który przeżył katastrofę dobrowolnie poddał się karze więzienia w zawieszeniu na cztery lata i podobnemu zakazowi kierowania pojazdami. Kolej żąda także od niego pokrycia części strat.

Niestety podobny scenariusz miał wypadek w Mostach koło Lęborka. Likwidacja skutków katastrofy trwała nieprzerwanie trzy i pół doby. Przyczyny kolejnej tragedii na torach ustala Słupska Prokuratura Okręgowa i niezależnie – Państwowa Komisja Badania Wypadków Kolejowych.

Jarostaw Kowalski
j.kowalski@agmedia.com.pl

FAKTY

Wypadki kolejowe na Pomorzu

5 maja 1997 r. Po godzinie 12.25 na stacji kolejowej Reptowo, nastąpiło rozerwanie pociągu pociąg pociąg relacji Świnoujście – Kraków Główny, wykołnienie części składu i najeżdżanie na pociąg towarowy, w wyniku którego śmierć poniosło dwanaście, a rannych zostało trzydzieści sześć osób.

18 grudnia 2000 r. Na przejeździe niestrzeżonym w pobliżu stacji Mścice koło Koszalina elektryczny pociąg osobowy relacji Kołobrzeg – Koszalin najeżdżał na przeszkodę. W wypadku ranne zostały dwie pasażerki pociągu, mieszkanki Koszalina.

19 kwietnia 2004 r. Nieznani sprawcy podłożyli na torach koło Słupska trzy betonowe słupki, prosto przed jadącym ze Szczecina do Olsztyna pociąg pociąg pociąg „Gryf”. Uszkodzona została lokomotywa.

21 lipca 2006 r. Na trasie Runowo Pomorskie – Chociwel splotnął doszczętnie autobus szynowy. Nikt z 200 pasażerów nie doznał obrażeń. Zaden z podróżnych nie odniósł obrażeń. Przyczyną było zaproszenie ognia w którymś z wagonów szynobusa.

28 grudnia 2007 r. Na niestrzeżonym przejeździe kolejowym w Białogardzie kierowca busa, w którym podróżowało 7 osób wjechał wprost pod nadjeżdżający pociąg pociąg pociąg relacji Białystok – Szczecin Główny. Na miejscu zginęły 2 osoby, a 5 zostało rannych.

16 maja 2008 r. W miejscowości Sycevice koło Słupska samochód ciężarowy, przełamując barierkę rogatkową wjechał na tory. Następnie uderzył w trzeci wagon pociągu jadącego ze Słupska do Poznania. Cztery wagony zostały wykołnione. Rannych zostało 9 osób.

6 kwietnia 2009 r. Około godz. 14.55 jadący drogą wojewódzką nr 166, która łączy Białogard z krajową „6” Szczecin – Gdańsk, tir uderzył w pociąg osobowy relacji Kołobrzeg – Poznań. Na miejscu zginął kierowca tira. Z wykołnionego składu 17 osób rannych trafiło do szpitali, po dwóch dniach zmarła jedna z rannych pasażerek.

7 sierpnia 2009 r. Na przejeździe kolejowym w Mostach pociąg SKM uderzył w tył przejeżdżającej przez tory autokysterny. W wyniku zderzenia doszło do wycieku około pięciu tysięcy litrów oleju napędowego. Nikt nie ucierpiał.

26 i 27 września 2009 r. Na przejeździe kolejowym w Niektonicach pociąg relacji Szczecin-Olsztyn zderzył się z mercedesem 124. Kierowca zginął na miejscu. Nazajutrz w pobliskiej wsi Gwizd zginął 61-letni kierowca Mercedesa. Na prywatnym przejeździe przez tory najeżdżał na niego pociąg relacji Kołobrzeg – Koszalin.

28 września 2010 r. Przed godz. 10.00 na przejeździe kolejowym koło Lipusza, w powiecie kościerskim pociąg relacji Kościerzyna – Chojnice zderzył się z TIR-em przewożącym cement. W wypadku zginął maszynista szynobusa, chojniczanin, a 7 osób podróżujących pociągiem zostało rannych.

23 listopada 2010 r. Przed stacją Tczew wykołeił się pociąg pociąg pociąg relacji Szczecin-Białystok. Pasażerom składu nic się nie stało. Z szyn wypadły lokomotywa i pierwsze kota znajdującego się za nią wagonu.

28 kwietnia 2011 r. Na przejeździe kolejowym w Mostach koło Lęborka pociąg TLK relacji Katowice – Gdynia na przejeździe drogowym zderzył się z ciężarówką. 2 osoby zginęły, 17 zostało rannych.

Bezpiecznego dojazdu dla rowerzystów brakuje



Fot. Tomasz Częćcik

Mieszkańcy: Ścieżki rowerowe to konieczność

Brakuje ścieżek rowerowych między miastem a podślupskimi miejscowościami. Rowerzyści zmuszeni są jeździć ruchliwymi drogami, między pędzącymi samochodami. Władze miasta twierdzą, że ścieżki rowerowe budować chcą, ale brakuje na nie pieniędzy.

Łukasz Kozłowski z Redzikowa dojeżdża do pracy w Słupsku. Trasę najczęściej pokonuje rowe-

rem. Musi jechać ponad kilometrowym odcinkiem ruchliwej drogi między samochodami za nim dotrze do ścieżki rowerowej. W podobnej sytuacji jest większość mieszkańców podślupskich miejscowości, którzy pracują lub uczą się w mieście. Ścieżek rowerowych łączących Słupsk i pobliskie wsie jest jak na lekarstwo.

Z dojazdem do miasta mają między innymi problem mieszkańcy Kobylnicy i sąsiadujących z nią Bolestawic. - Przy

głównych trasach ścieżek nie ma - mówi Leszek Kuliński, wójt gminy Kobylnica. - Mam nadzieję, że dojdziemy do porozumienia z władzami miasta i takie ścieżki powstaną. Na razie mieszkańcy muszą korzystać z chodników lub jechać ulicą.

Jedyna ścieżka jaka łączy Kobylnicę i Słupsk powstała przy przedłużeniu ulicy Grottera. Jednak trasa dla rowerów jest tylko po stronie Kobylnicy.

Nie lepiej jest po stronie gminy Słupsk,

która graniczy z miastem. Mieszkańcy Redzikowa od lat nie mogą doprosić się ścieżki rowerowej, która połączy ich miejscowość ze ścieżką koło ogródków działkowych przy ul. Gdańskiej. - To tylko kilometr - mówi Łukasz Kozłowski. - Teraz musimy jeździć między samochodami.

W podobnej sytuacji są mieszkańcy Głębina. Ścieżka rowerowa powstaje natomiast w Bierkowie, jednak tylko po stronie gminy Słupsk. Własnej

trasy w najbliższych latach nie doczekają się natomiast rowerzyści jadący z Włynkówka do Słupska, drogą krajową nr 21. Ścieżka miała tam powstać przy modernizacji trasy. - Tą inwestycję musieliśmy jednak wstrzymać - mówi Piotr Michalski, rzecznik prasowy Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w Gdańsku. - Tegoroczny budżet jest bardzo skromny.

Ścieżki rowerowe łączy Słupsk jedynie z Siemianicami i Krępą.

- To wzorcowe przykłady współpracy miasta i gminy - mówi Mariusz Chmiel, wójt gminy Słupsk. - Mam nadzieję, że dojdziemy do porozumienia także w kwestiach budowy ścieżek rowerowych w przypadku innych miejscowości także do Redzikowa. Jesteśmy gotowi do współpracy.

Władze miasta twierdzą, że współpracować chcą. Jednak na budowę ścieżek brakuje im pieniędzy. - Prezydent jest orędownikiem budowy ścieżek rowe-

rowych - twierdzi Mariusz Smoliński, rzecznik prasowy prezydenta Słupska. - Powstają one przy każdej modernizowanej ulicy. Tak będzie na przykład przy ul. Grunwaldzkiej i Poniatowskiego. Staramy się także, żeby drogi dla rowerów powstały w kierunku pobliskich miejscowości. Jednak na to potrzeba pieniędzy. Tegoroczny budżet Słupska jest bardzo napięty.

Tomasz Częćcik
t.czescik@agmedia.com.pl

Zasięgiem Eurocopter EC 135 obejmie obszar w promieniu ok. 80 km od Zegrza

Będzie nas ratował śmigłowiec z Koszalina

W ciągu 23 minut ofiary wypadków drogowych w naszym regionie otrzymają pomoc. Wszystko dzięki bazie Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. Radni powiatu słupskiego zgodzili się ją dofinansować.

- Dzięki temu poprawi się bezpieczeństwo mieszkańców powiatu - stwierdził Sławomir Ziemianowicz, słupski starosta.

O wsparciu inicjatywy dyskutują jeszcze w słupskim ratuszu. - Pan prezydent wstępnie wyraził zgodę, natomiast szczegóły ustala jeszcze powołany w tym celu zespół - wyjaśnia Mariusz Smoliński, rzecznik prezydenta Słupska.

Dzięki istnieniu całorocznej bazy LPR

w Zegrzu, praktycznie na styku granic województw skróci się czas transportu ewentualnych ofiar wypadków do szpitali. Zalecany skuteczny zasięg to 80 km, którego osiągnięcie jest możliwe w czasie 23 minut.

Obecnie najbliższe stałe bazy LPR działają w Goleniowie, koło Szczecina i na podgdańskim lotnisku Rębiechowo. Natomiast w Zegrzu śmigłowiec PLR stacjonował jedynie w sezonie letnim.

Dlatego dziewięć powiatów, 52 gminy i trzy miasta ze Środkowego Pomorza złożą się, by sfinansować stałą bazę dla LPR w Zegrzu. Zbiórkę koordynuje starostwo powiatowe w Koszalinie. - Większość samorządów już zadeklarowała pomoc

- mówi Jerzy Banasiak, rzecznik starostwa powiatowego w Koszalinie. Koszt postawienie na powojewskim lotnisku w Zegrzu Pomorskim nowego lekkiego hangaru dla śmigłowca i kontenera mieszkalnego dla dyżurującej załogi to ok. 450 tys. zł. Ponad 50 proc. kosztów mają pokryć samorządy.

O resztę koszalińscy samorządowcy zabiegają u władz województwa zachodniopomorskiego i w Ministerstwie Zdrowia. - Ustaliliśmy, że powiaty dołożą po 5 tys. zł, gminy po 3 tys. zł, a duże miasta, czyli Koszalin, Kołobrzeg i Słupsk po 10 tys. zł - dodał Jerzy Banasiak.

Jarostaw Kowalski
j.kowalski@agmedia.com.pl



Śmigłowiec ratowniczy szybciej dotrze do ofiar wypadków.

Planowana budowa drogi S6 blokuje inwestycje

Z biogazem im nie po drodze



Jeśli w Rzechcinie powstanie biogazownia, ogrzeje także bloki tutejszego osiedla.

Aż trzy biogazownie wykorzystujące biomasę mogą powstać w gminie Potęgowa. Niestety, inwestorzy ciągle nie mogą rozpocząć budowy.

Trzy firmy zamierzają wybudować w gminie zakłady wytwarzające biogaz. W planach mamy zbudowanie instalacji do wytwarzania biogazu z pozostałości roślinnych z pól uprawnych – wyjaśnia Magdalena Światoń ze Spółki Rolnej Głównicy. Docelowo mają to być dwa

agregaty o mocy 2,7 megawata wytwarzanej mocy elektrycznej. Ciepło, które powstanie w procesie produkcyjnym ma zostać wykorzystane także do ogrzewania bloków mieszkalnych na osiedlu w Rzechcinie niedaleko Potęgowa, gdzie ma stanąć instalacja. Mamy już decyzję środowiskową.

Kolejny inwestor to warszawska spółka Polenergia Biogaz, która zamierza budować biogazownię w rejonie Potęgowa. Trzecim inwestorem jest spółka eksploatująca w rejonie Potęgowa i Darżyna elektrownie wiatrowe.

Z nowych inwestorów w gminie cieszy się Waldemar Awchimien, wójt Potęgowa. Biogazownie rozwiążą problem zagospodarowania odpadów i produkcji ekologicznej energii.

Jednak inwestycje ciągle stoją pod znakiem zapytania. - Wszystko przez planowaną budowę trasy S6, która ciągle nie może ruszyć – narzeka wójt. - Inwestycja drogowa zamiast pomóc w rozwoju naszej gminy, wręcz go hamuje. Wszystko przez to, że ciągle nie ma ustalonego ostatecznego wariantu

jej przebiegu. Przez to wiele lokalnych inwestycji nie może uzyskać koniecznych uzgodnień budowlanych i w rezultacie nie może się rozpocząć.

- Ostateczny wariant przebiegu trasy S6 poznamy jeszcze w tym roku – zapewnia Piotr Michalski, rzecznik gdańskiego oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych. Jednak prace przy budowie drogi nie ruszą szybciej niż za cztery lata.

Jarosław Kowalski
j.kowalski@agmedia.com.pl

W Dębnicy Kaszubskiej mają biuro porad
Doradzają obywatelom

Pomocy w sprawie wykupu działek oraz przy spadkach szukają najczęściej mieszkańcy Dębnicy Kaszubskiej. W miejscowości powstała filia Biura Porad Obywatelskich. W trakcie dyżurów już ustawiają się długie kolejki.

Dębica Kaszubska to druga miejscowość po Kobylnicy w naszym regionie, gdzie powstała filia słupskiego Biura Porad Obywatelskich. Dyżury w sali ślubów pełnione są co czwartek w godzinach od 9:30 do 14:30. Za każdym razem po darmową poradę ustawiają się kolejki. - Otwarcie tego punktu u nas w Dębicy Kaszubskiej to przysłowiowy strzał w dziesiątkę – mówi Eugeniusz Dańczak, wójt gminy Dębica Kaszubska. - Naprawdę po porady przychodzi wiele osób.

Nasi mieszkańcy przede wszystkim dopytują się o sprawy mieszkaniowe. Wielu z nich na zasadzie uwłaszczenia kupiło domy i działki od agencji rolnej lub lasów. Teraz mają problemy z podzia-

łem gruntów.

Punkt Porad Obywatelskich pomaga w sprawach mieszkaniowych, rodzinnych, świadczeń socjalnych i ubezpieczeniowych. Jego pracownicy doradzają także w sprawach

imigracji, finansowych, spadkowych i własności.

Specjaliści dyżurujący w punkcie nie udzielają natomiast porad z zakresu prawa karnego i spraw podatkowych.

toc

82-2

REKLAMA

TRANSPORT SANITARNY

OFERUJEMY PRZEWÓZ CHORYCH I NIEPEŁNOSPRAWNYCH W PEŁNI WYPOSAŻONYM AMBULANSEM

DO SZPITALA, PRZYCHODNI I W INNE DOWOLNIE WSKAZANE MIEJSCA

DOŚWIADCZONA KADRA

DYSPOZYTOR
DYŻURNY CAŁODOBOWO
781-051-477 • 608-765-630

USTKA
UL. GRUNWALDZKA
ODDZIAŁ SŁUPSK
UL. RZYMOWSKIEGO 1

www.mag-med.eu

REKLAMA

1511-1

ART
STUDIO
PROFESJONALNYCH
PODŁÓG

tel. 59 307 00 89
podlogi.slupsk@gmail.com

SŁUPSK
ul. Przemysłowa 10

PANELE PODŁOGOWE
DESKA BARLINECKA
PODŁOGI DREWNIANE

Krono
Original

balterio

BARLINEK

MONTAŻ
TRANSPORT
GRATIS!

www.podlogi-slupsk.pl

1041-6

REKLAMA

ELGRANIT **NAGROBKİ TANIO I SOLIDNIE**

DUŻY WYBÓR
BOGATE WZORNICTWO
STAŁA WYSTAWA

Stupsk, ul. M. Dąbrowskiej 5
(wjazd od ul. Piłsudskiego)
Tel. 59 843 06 30, 609 137 131

11 listopada
15, 16, 17
Pętla autobusowa
18, 19, 24

Norwida
ELGRANIT
Piłsudskiego
Kościół im. Kolbego

ag media
AGENCJA MEDIOWA

Wydawnictwo AG MEDIA
wydawca m.in.
„Kuriera Słupskiego”

Poszukuje reportera

Miejsce pracy: Słupsk

Osoba na tym stanowisku odpowiedzialna będzie za:

• pisanie tekstów do tygodnika „Kurier Słupski” oraz do portalu internetowego www.kurierslupski.pl

Wymagania:

- wykształcenie minimum średnie
- łatwość w nawiązywaniu kontaktów
- znajomość poprawnej polszczyzny
- dobra znajomość Słupska i powiatu
- kreatywność w poszukiwaniu własnych tematów dotyczących życia miasta i jego mieszkańców
- znajomość obsługi komputerów
- mile widziana znajomość języków obcych, zwłaszcza języka angielskiego

Oferujemy:

- pracę w profesjonalnej redakcji i rozwijającej się firmie medialnej
- zdobycie doświadczenia w zawodzie reporter
- zdobycie warsztatu dziennikarskiego
- motywacyjny system wynagrodzenia
- możliwości rozwoju zawodowego.

Zainteresowane osoby, które spełniają powyższe wymagania prosimy o przesłanie CV wraz z listem motywacyjnym na adres: praca@agmedia.com.pl. Informujemy, że skontaktujemy się tylko z wybranymi osobami.

AG MEDIA

ul. Braci Gierymskich 1 • 76-200 Słupsk, tel. 59 848 51 50 • www.agmedia.com.pl

Mieszkańcy Krępy pokazali, że wystarczy tylko chcieć

Nudy tam nie ma

Podślupska miejscowość może tętnić życiem – przekonują członkowie Stowarzyszenia „Nasza Krępa”. Aktywiści do pracy na rzecz wsi angażują i zachęcają mieszkańców w każdym wieku.

Krępa w ciągu kilku lat stała się jedną z najpopularniejszych miejscowości w naszym regionie. Wszystko za sprawą akcji gminy Słupsk promującej działki - „Lecę za miasto”. Tutaj najchętniej swoje domy stawiają ślupszczanie oraz inni mieszkańcy regionu. Ze stereotypem sypialni Słupska postanowili walczyć członkowie „Naszej Krępy”. Zajmują się upiększaniem swojej miejscowości oraz jej promocją.

Z potrzeby chwili

Z członkami stowarzyszenia spotykam się w wiejskiej świetlicy, która mieści się w dawnym pałacu. Przed budynkiem wita mnie jedna z założycielek „Naszej Krępy” Ewa Wyrzykowska. Wprowadza mnie do środka. W świetlicy jak w ulu. W jednej z pracowni dzieci robią świąteczne ozdoby. W drugiej sali spotykają się dorośli na warsztatach organizowanych przez stowarzyszenie. – U nas tak zawsze. Mamy napięty program – cieszy się pani Ewa.

Siadamy z boku wszystkich zajęć i zaczynamy rozmowę o jednym z najbardziej aktywnych

dzieci, że trzon stowarzyszenia wywodzi się z Rady Sołeckiej. Jednak jako Rada nie mieliśmy osobowości prawnej. Nie mieliśmy takich możliwości w pozyskiwaniu pieniędzy na różnego rodzaju akcje. Chcąc dalej działać na rzecz Krępy zawiązaliśmy stowarzyszenie.

Stowarzyszenie „Nasza Krępa” oficjalnie powstało w 2009 roku. Obecnie w jego skład wchodzi 21 osób. Początkowo byli to mieszkańcy tak zwanej starej Krępy, czyli ci którzy mieszkali tu przed akcją „Lecę za miasto”. – Na szczęście to się zmienia – dodaje Wyrzykowska. – Do naszych prac włączają się nowi mieszkańcy. Dla nas wszystkich to jedna miejscowość. Nie mamy podziałów.

Pierwszy był skwer

Członkowie Stowarzyszenia zaczęli

i ławki stojące przy nich. Pieniądze na materiały udało się uzyskać z jednego z programu Fundacji J&S Pro Bono PL. Pracę wykonali sami mieszkańcy. – Była to nasza pierwsza wspólna akcja – mówi Wyrzykowska. – Wykonaliśmy nie tylko fajną robotę, ale mieliśmy okazję do zabawy i integracji. Był tylko jeden mankament. Skwer zastąpił stary, siermiężny przystanek autobusowy. Jednak po kilku dniach wójt na naszą prośbę ustawił nowiuteńką wiatę.

Sołtys Krępy zapewnia, że chętnych do pracy nigdy nie brakuje. – Szczególnie do pomocy garnie się młodzież, ale pomagają także dorośli – podkreśla Jan Mądry. – Jak mamy jakieś plany, spotykamy się w świetlicy wiejskiej i wszystko razem uzgadniamy. Mieszkańców Krępy do pracy długo namawiać nie trzeba.

wieć tablicę z nazwiskami mieszkańców, którzy są tam pochowani. Udało się nam nawiązać kontakt z ostatnimi właścicielami przedwojennego majątku. Dzięki tej współpracy odtwarzamy historię.

– Cieszę się, że ktoś w końcu wziął się za uporządkowanie dawnego cmentarza – mówi Wioletta z Krępy. – Pomysł utworzenia lapidarium uważam za bardzo dobry.

Mieszkańcy Krępy oraz członkowie stowarzyszenia „Nasza Krępa” wzięli sprawy w swoje ręce i pokazali, jak ożywić swoją miejscowość.

Do historii miejscowości ma także nawiązywać ścieżka dydaktyczna. Na trzykilometrowej trasie znajdują się historyczne i przyrodnicze atrakcje Krępy. Będzie można między innymi zobaczyć sztuczne tarlisko na rzece Głaźna, zabytkowe czworaki, stoły, pałac, a także cmentarz. – Nazwa ścieżki nawiązuje do miejscowych opowieści o dawnych wła-

cielach Krępy, a dokładnie dziedziczki von Krampe – mówi Ewa Wyrzykowska ze Stowarzyszenia Nasza Krępa. – Według opowieści była dobrym człowiekiem i od zawsze wszyscy mówią o niej księżniczka.

Świetlica działa pełną parą

Pieniądze na realizację tych zdań członkowie Stowarzyszenia „Nasza Krępa” pozyskują dzięki licznym programom unijnym. Dzięki nim prowadzą także warsztaty dla dzieci oraz dorosłych. – Na naszych zajęciach dla dorosłych poszerzamy ich horyzonty, uczymy aktywności i przedsiębiorczości – dodaje Wyrzykowska. – Ma im to pomóc między innymi w kontaktach międzyludzkich, a także w poszukiwaniu pracy.

Członkowie stowarzyszenia do współpracy starają się wciągnąć również dzieci. To one są najczęstszymi gośćmi w świetlicy i dla nich adresowany jest projekt edukacyjny „Kto Ty jesteś?”. Młodzież już w tegoroczne wakacje pojedzie między innymi na wycieczkę do Warszawy.

Stowarzyszenie „Nasza Krępa” współpracuje także z Radą Sołecką oraz Kołem Gospodyń Wiejskich w Krępie. – Mamy aktywnych członków stowarzyszenia i Rady Sołeckiej, prezesa pana

Pawła Nosala, któremu „chce się chcieć” i zawsze pomocnego sołtysa pana Jana Mądrego – podkreśla Ewa Wyrzykowska. – Wszyscy wspólnie pracujemy na rzecz Krępy. Planów mamy bardzo dużo i powoli będziemy starać się je realizować.

To już doceniają mieszkańcy. – Nasza miejscowość kwitnie, a dzieci nie mogą narzekać na nudę – podkreślają zgodnie. – Mamy nadzieję, że tego zapału członkom stowarzyszenia oraz nam nie zabraknie.

Tomasz Częścik
t.czescik@agmedia.com.pl



Fot. Archiwum Stowarzyszenia



Fot. Archiwum Stowarzyszenia



Mieszkańcy Krępy pokazali, że wspólnymi siłami można zrobić wiele.

nych wiejskich stowarzyszeń w naszym powiecie. – „Nasza Krępa” powstała z potrzeby chwili – mówi Ewa Wyrzykowska. – Można powie-

wspólną pracę od uporządkowania skweru w centrum wsi. Jeszcze nie dawno plac w samym sercu Krępy porastały chaszcze i pokrzywy, które sięgały dorosłemu człowiekowi do pasa. Obecnie to miejsce jest chlubą mieszkańców i miejscowości. Pięknie wystrzyżona trawa, wytyczone alejki

Śladami księżniczki

Obecnie członkowie stowarzyszenia przygotowują się do odnowienia starego cmentarza oraz wytyczenia ścieżki dydaktycznej „Śladami księżniczki von Krampe”. – Teren cmentarza porastają krzaki – mówi działaczka stowarzyszenia. – Prawie nie widać, że są tam pochowani ludzie. Chcemy stworzyć lapidarium, wytyczyć przynajmniej ścieżkę główną. Chcemy także usta-

ści-

Przeciwni planom starosty

Nie pójdą na ustępstwa

Nauczyciele z Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Damnicy nie chcą zgodzić się na zabranie im dodatków i nadgodzin. Protestują przeciwko pomysłowi starosty.

S ł a w o m i r Ziemianowicz, starosta słupski nie chce, aby nauczyciele mianowani i dyplomowani z ośrodka w Damnicy brali nadgodziny. Woli zatrudniać nauczycieli kontraktowych.

Pomysł nie spodobał się gronu pedagogicznemu. - To jakiś absurd, bo jaka to ma być niby oszczędność w takim pomysle - mówi Piotr Modzelewski, nauczyciel OSW w Damnicy. - Zatrudnienie młodych nauczycieli wiąże się z opłatami chociażby ubezpieczenia społecznego. Nauczyciele kontraktowi na pewno będą chcieli zdobywać stopnie awansu zawodowego. Jednym słowem za trzy, cztery lata będą nauczycielami mianowanymi. Starosta twierdzi, że dzięki nadgodzinom trzech nauczycieli mianowanych, będzie można stworzyć etat dla jednego stażysty lub nauczyciela kontraktowego. To przecież nie prawda. My nie mamy aż tylu nadgodzin.

- Ośrodek Szkolno-Wychowawczy to nie jest zwykła szkoła i pracująca tu kadra jest do tego

odpowiednio wyszkolona - dodaje Katarzyna Gnatońska, pedagog. - Zatrudniając większą grupę niedoświadczonych nauczycieli wyrządzamy krzywdę tym dzieciom. One bardzo przywiązują się do swoich wychowawców. Każdy z nauczycieli pracujących w ośrodku takim jak nasz stale się doksztalca, przechodzi liczne szkolenia i kursy ukierunkowane na ten rodzaj placówek.

Nauczyciele dodają, że jeszcze przez ogłoszeniem proponowanych zmian spotkali się ze starostą. Wówczas zrezygnowali z wynagrodzeń za zastępstwa. - To było jeszcze zanim starosta ogłosił pomysł na połączenie szkół w Ustce i inne oszczędności - dodaje Bożena Szycko. - Poszliśmy na ustępstwa chociaż nasza placówka ma najlepszy wynik finansowy ze wszystkich szkół w powiecie słupskim. Zawsze wychodzimy na plus.

Starosta Sławomir Ziemianowicz twierdzi, że w pomysle o zatrudnieniu młodych nauczycieli nie kieruje się tylko względami ekonomicznymi. - Do oświaty nie można jedynie podchodzić myśląc o pieniądzu - twierdzi starosta. - Uważam, że jest szansa na danie pracy młodym ludziom, naszym absolwentom. Zdaje sobie sprawę, że to może się



Fot. Jarosław Kowalski

Zdaniem starosty przenosiny ośrodka do Ustki to daleka perspektywa.

nie podobać, bo nikomu nie podobałoby się gdyby zabierano im część pensji. Jednak u nas wielu młodych nauczycieli czeka na miejsce pracy.

Nauczyciele nie chcą także, aby ośrodek przeniesiony został do innego budynku na przykład w Ustce. - W pałac w Damnicy włożono bardzo dużo pieniędzy - mówi Piotr Modzelewski. - Obiekt jest systematycz-

Starosta słupski planuje zabrać nauczycielom w Ośrodku Szkolno-Wychowawczym nadgodziny. W zamian chce zatrudnić nauczycieli kontraktowych.

nie remontowany. Mamy nowoczesną windę dla niepełnosprawnych. Przydałaby się tylko

termomodernizacja i wymiana reszty okien. Poza tym lokalizacja ośrodka w Damnicy jest bardzo dobra, bo większość wychowanków jest z okolic.

Starosta dodaje, że przenosiny ośrodka w Damnicy nie są przesądzone. - Ustka to tylko daleka perspektywa - dodaje Ziemianowicz. - Cały czas funkcjonuje Zespół

Szkół Technicznych i jeśli powiedzie się tego roczny nabór, będzie funkcjonował nadal. Mówiąc o przenosinach chodzi mi przede wszystkim o to, że obiekt, w którym funkcjonuje ośrodek nie jest do tego do końca przystosowany.

Nauczyciele z Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Damnicy chcą spotkać

się ze starostą i sięść do rozmów. - My chcemy dojść do porozumienia, nie zależy nam na awanturach, ale na pracy na rzecz chorych dzieci - dodają nauczyciele.

- Jestem otwarty na takie spotkania, ale do tej pory nie miałem takiego sygnału - dodaje Ziemianowicz.

Tomasz Częścik
t.czescik@agmedia.com.pl

WYJĄTKOWA ATRAKCJA W DOLINIE CHARLOTTY



eko/ Fot. APR-SAS

Do zubrowny w Dolinie Charlotty trafiły cztery zuby - trzy samice i jeden samiec. - Zwiedzający mają do dyspozycji wieżę, z której będzie można obserwować zwierzęta - mówi Agnieszka Tomczak z Doliny Charlotty. W przyszłości w zubrowni pojawią się kolejni mieszkańcy. - Planujemy, aby zamieszkało tu 10 zubrów - dodaje Tomczak.

Ma być gotowy do 2013 roku

Wielki gazociąg przetnie nasz region

Przez gminę Damnica i Kobylnica bieć będzie gazociąg, który połączy Szczecin z Gdańskiem. Samorządowcy już liczą na dodatkowe wpływy do gminnych kas.

Gaz popłynie podziemną rurą o średnicy 70 centymetrów i długości 265 km.

Spółka Gaz-System, operator krajowej sieci przesyłowej, jeszcze w tym półroczu ogłosi przetargi na budowę odcinków Karlino-Koszalin, Koszalin-Słupsk oraz Słupsk-Wiczlino. Odcinek Płoty - Karlino

jest przygotowywany do budowy, spółka kupiła też rury na całą długość gazociągu.

W regionie słupskim jego trasa poprowadzi od strony gminy Postomino, w kierunku Reblina w gminie Kobylnica, gdzie stanie też stacja służąca nadawczo-odbiorczych i dalej przez tereny miasta Słupsk (na północ od obwodnicy) w kierunku wschodnim.

W rejonie Redzikowa i Wielogłówny przetnie granicę gminy Damnica i dalej przez gminę Głównyce poprowadzi w stronę gminy Nowa

Wieś Lęborska. Na tej budowie skorzystają też mieszkańcy i samorządy.

- Właściciele gruntów, przez które przebiega trasa planowanego gazociągu, otrzymali już informacje o planach umów i ewentualnych odszkodowaniach z tytułu zajęcia gruntów pod tę inwestycję, również zyska na tym gmina - na podatku od urządzeń liniowych - nie kryje zadowolenia Grzegorz Jaworski, wójt Damnicy.

Choć to gazociąg przesyłowy, to jego budowa oznacza dla okolicznych mieszkańców perspek-

tywę dostępu do gazu ziemnego. Musi powstać do tego sieć dystrybucyjna, którą gaz o zmniejszonym ciśnieniu może popłynąć bezpośrednio do odbiorców. Na naszym terenie taką sieć może zbudować Pomorska Spółka Gazownicza. - Inwestycja w taką sieć musi być dla nas uzasadniona ekonomicznie, dlatego jej budowa zależy od zapotrzebowania mieszkańców na gazyfikację - stwierdziła Katarzyna Wróblewicz, rzecznik PSG w Gdańsku.

Jarosław Kowalski
j.kowalski@agmedia.com.pl

Czy znajdą się pieniądze na rozbudowę portu?

Burta w burzę – tak ciasno w usteckim porcie

Basen na 50 kutrów i jachtów ma powstać w usteckim porcie. Ma powstać, ale czy powstanie, zależy będzie od tego, czy władzom Ustki uda się otrzymać dofinansowanie na jego rozbudowę. A potrzeba - bagatela - 25 milionów złotych.

Nowy basen ma powstać tuż obok istniejącego basenu węglowego, od strony awanportu. - Rozbudowa portu jest konieczna – tłumaczy Jan Olech, burmistrz Ustki. - W obecnej formie jest ciasny. Kutry cumują po kilka obok siebie,

burta w burzę. Rozbudowa portu umożliwi nie tylko cumowanie kutrów. Liczymy, że dzięki niej przypłyne do nas więcej jachtów.

Na razie nie ma szans na wybudowanie prawdziwej mariny żeglarskiej. Rozbudowa portu miałaby udogodnić warunki postoju jachtom morskim.

Wszystkie prace związane z rozbudową mają kosztować blisko 25 milionów złotych. Kwota jest ogromna, biorąc pod uwagę napięty tegoroczny budżet miasta. - Nie stać nas na zaciąganie kredytów na takie inwestycje – dodaje Olech. - Dlatego

będziemy starali się o dotacje w ramach unijnego programu rybackiego. Możemy uzyskać 100 procent dotacji na ten cel. W ramach tego programu otrzymaliśmy już dotację na budowę kładki nad kanałem portowym oraz remont ulicy Westerplatte. Obie inwestycje będą sfinansowane w stu procentach z pieniędzy unijnych. Mam nadzieję, że za trzecim razem także uda się nam otrzymać dotację. Zdaję sobie jednak sprawę, że nie będzie to łatwe.

Ustecy urzędnicy przygotowali już dokumentację w tej sprawie. Ruszyły także procedury związane z rozbudową

portu. Wszczęto już postępowanie w sprawie wydania decyzji o ustaleniu lokalizacji nowego basenu oraz związanej z tym przedsięwzięciem infrastruktury.

Urząd Miasta od ubiegłego roku jest właścicielem terenów w porcie. Z planami rozbudowy i modernizacji portu związane jest także wyprowadzka harcerzy Harcerskiego Ośrodka Morskiego. Druhowie opuścili już dawny ośrodek po zachodniej stronie portu.

Tomasz Częścik
t.czescik@agmedia.com.pl

Wielka klasówka dla starszych i młodszych Potyczki ortograficzne

Do napisania wielkiej klasówki z języka polskiego zapraszają mieszkańcy Słupska, Ustki i gminy Ustka uczestnicy Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Ustce.

Udział w dyktandzie może wziąć każdy.

- Zapraszamy mieszkańców regionu. Uczestnicy będą rywalizować w dwóch kategoriach wiekowych 55+ i 55-. Ponadto mieszkańcy będą zdobywać punkty dla swoich miejscowości – mówi Barbara Paszkiewicz, prezes Usteckiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku. - Liczymy, że zgłosi się wiele osób i zechce spróbować swoich sił w zabawie ortograficz-

nej. Ma to być przede wszystkim dobra zabawa.

W rywalizacji nie będą brane pod uwagę prace polonistów. W organizację dyktanda włączył się Instytut Filologii Polskiej Akademii Pomorskiej w Słupsku.

Wielkie pisanie rozpocznie się 28 maja w kinie Delfin w Ustce. Chętni mogą zgłaszać się do 20 maja w siedzibie uniwersytetu.

Zgłoszenia przyjmowane są także w poniedziałki i wtorki od godziny 9 do 14 pod numerem telefonu 59 814-64-98

Tomasz Częścik
t.czescik@agmedia.com.pl

Konkurs fotograficzny na zimową Ustkę rozstrzygnięty Kurort skuty mrozem

Ponad 60 zdjęć nadesłano na konkurs fotograficzny „Ustka zimą”. Trzy osoby otrzymały nagrody.

- Ustka, a w zasadzie retroaktywna Ustka, jest piękna nie tylko latem – mówi Jacek Cegła, rzecznik prasowy Urzędu

Miasta w Ustce. - Dlatego postanowiliśmy pokazać mieszkańcom i turystom uwiecznione w kadrze najbardziej malownicze zakątki kurortu - magicznej i bajkowej Ustki, raz to skutą lodem, a innym razem pokrytą białym puchem. Jak twierdzi rzecznik,

zainteresowanie konkursem przeszło najśmielsze oczekiwania. 28 autorów przesłało łącznie ponad 60 zdjęć.

Jury przyznało trzy równorzędne nagrody główne, które otrzymali: Grażyna Capar, Waldemar Janiszewski i Jarosław

Karnicki. Laureaci otrzymali w nagrodę trzy podwójne zaproszenia na kolację, ufundowane przez restaurację „Siódme Niebo”, „Lubicz” i „Molo Cafe”.

Tomasz Częścik
t.czescik@agmedia.com.pl



Pierwsze miejsce - Grażyna Capar.



Drugie miejsce - Waldemar Janiszewski.



Trzecie miejsce - Jarosław Karnicki.

REKLAMA

643-12

Lakiernia Janiszewski Profesjonalna lakiernia bezpyłowa
Blacharstwo samochodowe
Mechanika pojazdowa
Pomoc drogowa

Ustka, Zimowiska 1b
poniedziałek - piątek 8-17 • sobota 8-15
tel. 59 847 11 09 • warsztatustka@wp.pl
Naprawy bezgotówkowe dla ubezpieczalni
Marek: 506 150 752 • Arkadiusz: 501 294 458

NOWE OPONY LETNIE WYMIANA GRATIS!

REKLAMA

339-2

WYPRZEDAŻ [STREFA] **mody**

NAWET DO **-70%**

DOBRE CENY
NAJNOWSZE TRENDY

NOVA WIOSENNA KOLEKCJA!

USTKA • UL. 9 MARCA 2

W tym i przyszłym roku w mieście remontowanych będzie kilka ważnych ulic



Remontu doczeka się w końcu jedna z najgorszych ulic w kurorcie – Wczasowa.

Fot. APR-SAS

Wielkie wykopki w Ustce

Wjeżdżających do Ustki witają roboty drogowe w centrum. To jednak dopiero początek, bo w kurorcie szykuje się prawdziwy festiwal remontowy. Co, gdzie i kiedy będzie naprawiane?

Jeszcze w tym mie-

siacu mają zakończyć się prace przy ul. Marynarki Polskiej. Robotnicy rozkopali odcinek głównej ulicy kurortu od skrzyżowania z ulicą Grunwaldzką do placu przy kościele. Na remontowanym odcinku ulicy Marynarki Polskiej położona zostanie nowa nawierzchnia z kostki betonowej na ulicy oraz z

plyt przeplatanych kostką brukową na chodnikach. Przy ulicy stanie 17 stalowych lamp oświetleniowych, a także ławki i kosze na śmieci. - Wszystkie te elementy małej architektury będą wykonane w stylu retro - mówi Marek Kurowski, naczelnik Wydziału Infrastruktury Komunalnej i Ochrony

Środowiska w Urzędzie Miasta Ustce. - Prace na tym odcinku kosztują łącznie milion sto tysięcy złotych.

Jak dodaje naczelnik, ponad 73 tysiące złotych z tej kwoty pochodzi z dotacji unijnej. Resztę miasto wyłoży z własnej kasy.

Ustka na łączny projekt przebudowy

ul. Kosynierów i ul. Marynarki Polskiej dostała 4,2 mln zł z kasy Unii Europejskiej. Remont ulic Kosynierów właśnie się zakończył. Do użytku oddano zupełnie nową nawierzchnię. Nowością w tej części miasta jest podświetlana fontanna, która stanęła u zbiegu ulic Marynki Polskiej

i Kosynierów. Fontana jest niepozorna. Jej pełną krasę widać dopiero po zmroku. - Woda z niej tryskająca jest specjalnie podświetlona - mówi Jacek Cegła, rzecznik prasowy Urzędu Miasta w Ustce. - Efekty wizualne są bajeczne.

Wodotryskiem steruje komputer. Miasto liczy, że będzie ona kolejną atrakcją kurortu.

Miasto nie chce poprzestać na remontach ulic w centrum miasta. Władze otrzymały dotację na remont ulicy Westerplatte. Prace w porcie ruszą w przyszłym roku. W tym roku po zachodniej stronie wyremontowana będzie ulica Charbrowa, na osiedlu Kwiatowym. Koszt prac to blisko 450 tysięcy złotych. W tym roku także będą prowadzone prace na osiedlu Dunina, przy ul. Reja. Nowa nawierzchnia będzie kosztować 800 tysięcy złotych.

Miasto przygotowuje się także do remontu ulicy Wczasowej, która jest drogą powiatową. Ponad półtorakilometrowa ulica powinna być jedną z najbardziej

reprezentacyjnych, a od lat straszy turystów i jeżdżących nią kierowców. - Zawiazaliśmy partnerstwo trzech samorządów, czyli starostwa, Urzędu Miasta w Ustce i Urzędu Gminy w Ustce - mówi Mariusz Ożarek, dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych w Słupsku. - Wspólnie będziemy starali się o pieniądze na remont.

Nowa nawierzchnia ulicy Wczasowej ma kosztować przynajmniej siedem milionów złotych. W prace oprócz samorządów zaangażowali się także biznesmeni, którzy mają nieruchomości wzdłuż tej ulicy. - Jeszcze nie wiemy dokładnie, z jakiego programu będziemy starali się o pieniądze na tę ulicę, bo rozważamy kilka możliwości, między innymi tak zwane „schetynówki” - dodaje Kurowski. - W tym roku opracowujemy dokumentację.

Na naprawę czeka więcej ulic. Część z nich, jak znajdująca się niemal w centrum 9 Marca, ma nawierzchnie gruntową.

Tomasz Częścik
t.czescik@agmedia.com.pl

REKLAMA

954-4A



Burmistrz Miasta Ustka Jan Olech

informuje, że w okresie 36 miesięcy, począwszy od maja 2011 r., mieszkańcy Ustki mogą korzystać z **bezpłatnych** porad prawnych i obywatelskich w zakresie prawa administracyjnego, cywilnego, rodzinnego oraz prawa pracy.

Konsultacje prawne udzielane będą raz w miesiącu w siedzibie Biblioteki Miejskiej w Ustce, przy ul. Kopernika 22 w godzinach od 14 do 17.

Terminarz konsultacji na pozostałe miesiące zostanie zamieszczony na stronie www.ustka.pl do dnia 31 maja br. Konsultacji będzie udzielała pani Monika Piwkowska-Skuza.

Czy będą dwie kładki w porcie czy tylko jedna?

Od przybytku kładek głowa boli

Władze Ustki ogłosiły już przetarg na zaprojektowanie i wybudowanie kładki w porcie. Ma być gotowa do połowy 2012 r. Nie wiadomo natomiast czy będzie rozbudowywana kładka, której budowę rozpoczęto z inicjatywy Stowarzyszenia Życzliwych Ustce.

Kładka budowana za pieniądze Urzędu Miasta powstanie w pobliżu portowej zapory olejowej. Będzie naturalnym przedłużeniem promenady. Przeprawa będzie miała 40 metrów długości. - To będzie konstrukcja uchylna, napędzana elektrycznie, która w razie konieczności będzie zamykać się lub otwierać torując drogę statkom wchodzącym lub wychodzącym z naszego portu - wyjaśnia Marek Kurowski, naczelnik Wydziału Infrastruktury Komunalnej i Ochrony Środowiska w Ustce.

Kładka zamykać się będzie w lewą stronę.

Przeprawa będzie przeznaczona dla ruchu pieszego. Będą mogli z niej korzystać mieszkańcy i turyści. W razie potrzeby będą nią mogły przejechać także pojazdy uprzywilejowane, na przykład karetka pogotowia ratunkowego.



W tym miejscu ma stanąć kładka budowana przez ratusz.

Na razie do magistratu nie wpłynęła żadna oferta na budowę kładki. - Spokojnie, bo sprawa jest bardzo świeża - przekonuje Marek Kurowski. - Przetarg ma zostać rozstrzygnięty pod koniec maja. Firmy

Na temat inwestycji
w Ustce czytaj też na
kurierslupski.pl

zainteresowane budową kładki mają o co walczyć. Ustka na budowę przeprawy otrzymała z programów unijnych cztery miliony złotych. Dotacja pokrywa sto procent kosztów inwestycji. - Zgodnie

z harmonogramem prac, w tym roku powinien być gotowy projekt przeprawy - dodaje Kurowski. - W przyszłym powinna rozpocząć się budowa.

Robotnicy wykonają fundamenty, które będą utrzymywały przeprawę. - Kładka wraz z napędem ma być gotowa przed sezonem letnim w 2012 roku - mówi Jan Olech, burmistrz Ustki.

Tymczasem przy pirsie w porcie zamontowany jest już fragment drugiej kładki, która miała łączyć zachodnią i wschodnią stronę Ustki. Nie wiadomo, czy kiedykolwiek jej budowa będzie dokończona. Kładkę zbudowano

z inicjatywy Stowarzyszenia Promocji i Rozwoju Obszarów Morskich. Przeprawa leży na nabrzeżu i czeka na lepszy czas. - Teraz, gdy wiadomo, że miasto dostanie pieniądze na budowę kładki w pobliżu mola, musimy zastanowić się, czy w ogóle jest potrzebna dodatkowa przeprawa - mówi Jolanta Biedrzycka, szefowa Stowarzyszenia Życzliwych Ustce. - Z jednej strony nasza kładka mogłaby służyć mieszkańcom, a nie tylko turystom w sezonie letnim. Przede wszystkim byłaby położona w głębi kanału.

Tomasz Częścik
t.czescik@agmedia.com.pl

Czy Jantara stać na awans do III ligi?

Piłka nadal jest w grze

Jeszcze kilka tygodni temu piłkarze Jantary Ustka mogli z optymizmem myśleć o awansie do III ligi. Jednak czy awans byłby na pewno spełnieniem marzeń drużyny i trenera?

Po tym, gdy Pomorze Potęgowo straciło 6 punktów (walkowery) wydawało się, że niemalże murowanymi faworytami do awansu

do III ligi są Gryf 2009 Tczew i właśnie zespół z Ustki. Niestety, dwa przegrane mecze spowodowały, że ustczanie znaleźli się na trzecim miejscu w tabeli. Dość niespodziewanie wyprzedził ich Koral Dębica. Zespół z niewielkiej miejscowości pod Człuchowem w przebiegu między rozgrywkami został wzmocniony przez kilku piłkarzy drugoligowej Chojniczanki Chojnice.

Przedostatni mecz podopieczni Tadeusza Żakiety rozgrywali przeciwko Koralowi. Skończyło się na 1:3. Była to druga porażka ustczan z rzędu. Wcześniej przegrali bowiem w Kleszczewie z miejscowym Gromem 1:2. Na szczęście 3 maja Jantarowi udało się przebudzić. W ostatnim spotkaniu, rozgrywanym 3 maja w Przodkowie, ustczanie pokonali miejscowy

Murkam 4:1. Nikt nie powiedział, że walczyć o awans – mówi Tadeusz Żakieta, trener zespołu z Ustki. - Chcemy zająć jak najwyższe miejsce w tabeli. Jeśli nie uda się awansować w tym roku, spróbujemy w przyszłym.

Mecz prawdy ustczanie zagrają jednak w najbliższą sobotę. Na własnym boisku zmierzą się wówczas z lidem – Gryfem 2009 Tczew.

Wprawdzie kibice z Ustki marzą o tym, aby ich piłkarze grali w III lidze, ale awans mógłby być dla podopiecznych Tadeusza Żakiety dość kłopotliwy. Problem w pieniądzu, a konkretnie ich braku. Gra w III lidze kosztuje zdecydowanie więcej niż o szczebel niżej. Aby zachować twarz, konieczne byłoby wzmocnienie drużyny. Najważniejszą kwestią do rozwiązania pozostałby jednak stadion, który musiałby być przystosowany do gry w wyższej klasie rozgrywkowej.

Piotr Furtak

p.furtak@agmedia.com.pl

Do Danii nie popłyniemy

Koniec rejsów na Bornholm



Lady Assa już nie popłynie z Ustki na Bornholm.

W tym roku najprawdopodobniej nie będzie rejsów na duńską wyspę. To już ostateczne stanowisko Żegludgi Gdańskiej. By je zmienić Ustka musiałaby dopłacić do tego interesu, a na to nie ma pieniędzy.

- Najprawdopodobniej statki z Ustki nie popłyną – usłyszeliśmy w sekretariacie Żegludgi Gdańskiej. - Wprawdzie są jeszcze szanse na to, że decyzja zostanie zmieniona, ale raczej niewielkie. Nie sądzę, aby było to jeszcze możliwe.

Kilka miesięcy temu Żegluga Gdańska sprzedała statek Lady Assa, który przez kilka lat kursował na Bornholm. Wówczas zapewniano jednak, że rejsy nadal będą wykonywane. Na stronie internetowej armatora pojawiła się nawet informacja, że z Ustki i Darłowa na Bornholm będzie można popłynąć w supercenie (180 zł dla osoby dorosłej i 160 zł dla dziecka). Okazało się jednak, że cennik dotyczy jedynie Darłowa.

Co brak połączeń z Bornholmem oznacza dla Ustki?

- Rozmowy jeszcze trwają i z tego co wiem jest jeszcze szansa na to, że będziemy mieli połączenia na Bornholm – mówi Ryszard Kwiatkowski, wiceburmistrz Ustki. - Jeśli jednak w Żegludze Gdańskiej twierdzą, że jest inaczej to może decyzje już zapadły. Połączenia na Bornholm to jedna z atrakcji miasta, która jednak nie przesądza o ogólnej atrakcyjności Ustki. Ktoś, kto będzie chciał wypocząć u nas na pewno z tego nie zrezygnuje. To niewątpliwie potrzebny dodatek, ale nie on będzie decydował. Oczywiście łatwiej byłoby nam rozmawiać z Żeglugą Gdańską gdybyśmy chcieli dokładać do tego typu połączeń. Miasto nie ma jednak na to pieniędzy

Piotr Furtak

p.furtak@agmedia.com.pl

REKLAMA

9-6

STUDIO O'KAY

Ustka, ul. 9-go Marca 10 (koło rynku)

- FRYZJER DAMSKI I MĘSKI
- SOLARIUM TURBO
- USŁUGI KOSMETYCZNE
- PEELING KAWITACYJNY I MIKRODERMABRAZJA
- PRZEDŁUŻANIE I ZAGĘSZCZANIE WŁOSÓW METODĄ MICROLINGU
- KAPIEL REGENENERACYJNA WŁOSÓW – BIOCORALL (ALGI MORSKIE)
- SAUNA DO WŁOSÓW Z ULTRADŹWIEKAMI
- ZAGĘSZCZANIE I PRZEDŁUŻANIE RZĘS (PERMANENTNE)
- NOWOŚĆ! ŻELAZKO PRZECIWMARSZCZKOWE
- LUKSUSOWY FOTEL DO MASAŻU
- MASAŻE KAMIENIAMI BAZALTOWYMI

tel. 59 814 99 62 • tel. kom. 696 435 989

REKLAMA

1423-17

ag media

Wydawnictwo AG MEDIA
wydawca m.in.
„Kuriera Słupskiego”

poszukuje pracowników na stanowisko
Doradca ds. reklamy

Miejsce pracy: Słupsk

Osoba na tym stanowisku odpowiedzialna będzie za:

- pozyskiwanie nowych klientów
- utrzymanie i rozwój relacji z dotychczasowymi klientami
- przygotowywanie ofert
- zwiększenie i utrzymanie sprzedaży
- dbanie o dobry wizerunek Firmy

Wymagania:

- wykształcenie: wyższe licencjackie
- min. roczne doświadczenie w sprzedaży
- zdolności handlowe i negocjacyjne
- komunikatywność i łatwość nawiązywania kontaktów
- znajomość obsługi komputera
- nastawienie na realizację celów i odnoszenie sukcesu
- konsekwencja w działaniu i determinacja w realizacji założonych celów
- samodzielność, dynamizm

Oferujemy:

- praca w rozwijającej się Firmie
- motywacyjny system wynagradzania
- możliwość dalszego rozwoju zawodowego

Zainteresowane osoby, które spełniają powyższe wymagania prosimy o przesłanie CV wraz z listem motywacyjnym na adres: praca@agmedia.com.pl. Informujemy, że skontaktujemy się tylko z wybranymi osobami.

AG MEDIA

ul. Braci Gierymskich 1 • 76-200 Słupsk, tel. 59 848 51 50 • www.agmedia.com.pl

REKLAMA

POŻYCZKA EKSPRESOWA Z LEKKOŚCIĄ ZREALIZUJESZ SWOJE PLANY



USTKA

ul. Marynarki Polskiej 81c
(59) 814 98 01

www.pekao.com.pl
801 325 325

(opłata za połączenie wg cennika operatora)

BANK PEKAO SA

Member of **UniCredit Group**

O polowaniu na role i aktorstwie, które jest w genach



Fot. APR-SAS

Grać, grać łapczywie

Rozmowa z Heleną Sujecką, aktorką ze Słupska, która gra główną rolę w najnowszej polskiej komedii „Cudowne lato”

- Powiedziała pani kiedyś, że „aktorstwo jest warte tego, żeby się poświęcić”. Czy teraz planuje pani poświęcić teatr, w którym na co dzień pani pracuje, na rzecz filmu? Coraz częściej widzimy panią w telewizji – w serialu Hotel 52, w kinach od niedawna wyświetlana jest komedia „Cudowne lato” z panią w roli głównej?

- To prawda. Tak się złożyło po prostu. Poświęcać teatr nie planuję. Już drugi sezon jestem na etacie w Teatrze Muzycznym Capitol we Wrocławiu, współpracuję też z teatrem kaliskim i udaje mi się łączyć to wszystko. Czasem „padam na ryj” z wymęczenia podróży, nie dosypiam, ale daje mi to tyle szczęścia... A ten zawód naprawdę pokazuje, że zasoby ludzkiej wytrzy-

małości fizycznej i emocjonalnej są ogromne. Trzeba znać swoją granicę, ja do niej jeszcze nie doszłam...

- Praca na deskach teatru różni się od tej przy realizacji filmu. Jakie są pani zdaniem największe różnice?

- Uff. Temat - rzeka. Skrótowo, prawie wszystkim: sposobem pracy, rodzajem skupienia i gotowości aktora, środkami wyrazu, czasem pracy, koniecznością powtarzalności, inna chemia...

- Skąd pomysł na udział w castingu do „Cudownego lata”?

- W trakcie festiwalu szkół teatralnych w Łodzi przyszła do nas reżyserka obsady z Opus Filmu i zaprosiła na casting, rozdając teksty sceny. Poszłam. Potem zadzwoniono do mnie i poszłam na następny

casting, potem jeszcze parę... Próbowano aktorów w różnych konfiguracjach postaciowych. No i ja się ostałam do końca przygody.

- Grała pani obok takich gwiazd jak Jerzy Trela, czy Katarzyna Figura. Czy jest pani zadowolona z efektów swojej pracy w tym filmie?

- Nie do końca. Ale z filmem to tak chyba zawsze jest... W teatrze jesteś panem swego losu, twoje „tu i teraz” przy każdym spektaklu należy do ciebie. Kino jest mniej łaskawe, mniej wyrozumiałe, nie daruje błędów.

- No właśnie, pani rodzice to ludzie teatru – mama aktorka, tata kierownik sekcji technicznej. Aktorstwo ma pani w genach. Czy od zawsze myślała pani, aby zająć się nim zawodowo?

- Nie wiem czy zawodowo, chociaż... Podobno w wieku 4 lat powiedziałam w zamyśleniu, z poważną miną: Wiesz mamu...? Jak będę dorosła, to będę pracować pielęgniarką, albo normalnie - aktorką.

- I pracuje pani normalnie, „aktorką”. Czy rodzice wspierali panią w realizacji aktorskich planów? A może przestrzegali przed trudami zawodu?

- Mama od wielu lat gra

w słupskim teatrze. Za jej kadencji przez teatr przeszło bodaj... pięciu dyrektorów. Ojciec, z wykształcenia charakterystyczny - perukarz, pracował najpierw w pracowni plastycznej, potem był kierownikiem technicznym, obecnie jest kierownikiem sceny. Oboje w swoim fachu i oddaniu są cholernie rzetelni i z wielką miłością podchodzili, odkąd pamiętam, do swojej pracy, która

„Będę polować na rolę, bo aktor jest trochę jak myśliwy” - Helena Sujecka.

była elementem naszego życia rodzinnego. Chcąc nie chcąc, zaszczepili mi tę miłość. Jak zaczęłam dorastać i istniało „realne ryzyko”, że pójdę w ich ślady, oczywiście przestrzegali mnie przed trudami. Ale było już za późno...

- Z aktorstwem zetknęła się pani w słupskich ośrodkach kultury i słupskim teatrze. Pamięta pani swój debiut?

- Aa! Grałam leśne dziecko w jednym spektaklu „Lato Muminków”. To był mój debiut. Ale tylko jednorazowo, bo akurat był deficyt dzieciaków w tym spektaklu. Mama nie pchała mnie nigdy na scenę. Jak były w teatrze potrzebne dzieci, nigdy nie zgłaszała mojej kandydatury. Ale parę lat później sama przypelzłam na

zajęcia teatralne do grupy teatralnej „Żaluzja”, którą prowadziła w MCK-u, wcześniej do teatru „Horyzont” w MDK-u. Więc tak, słupska scena miała na mnie duży wpływ.

- Wielu aktorów ma swojego mistrza, kogoś, na kim się wzorują. Kto jest dla pani wzorem prawdziwego aktora?

- Inspiruje mnie wielu aktorów. Nawet ci, których nie uważam za świetnych. Oglądając spektakle lub filmy, patrzę i analizuję na bieżąco niuanse ich gry, badam sposób przygotowania się do roli – nie ukrywam, że w większej mierze, jeśli chodzi o kino amerykańskie, ale nie tylko. Uważam, że w Polsce też mamy mnóstwo świetnych aktorów. Oprócz mojej mamy, która jest inspiracją oczywistą, ogromnie cenię Dorotę Kolak, Kingę Preis, Sandrę Korzeniak, Meryl Streep... Lista aktorów - mężczyzn jest znacznie dłuższa, ale to pewnie też dlatego, że i ciekawych ról męskich jest znacznie więcej - Robert Więckiewicz, Christian Bale, Harvey Keitel, Daniel Day Lewis, Gary Oldman, Nicolas Cage. To smutne, ale taka jest specyfika branży i historia cywilizacji. Szybko się to nie zmienia...

- Jakie są pani plany na najbliższą przyszłość?

- Grać, grać łapczywie i ze wszystkich sił! Ale nie za wszelką cenę.

- Wielu aktorów marzy

o jakiejś konkretnej roli. Ma pani takie marzenia?

- Wierzę, że każda rola, która przychodzi do mnie, jest po coś. Oczywiście, chciałabym zagrać coś, co byłoby wyzwaniem. Rolę, do której długo i sumiennie musiałabym się przygotowywać. Przeżyć jakąś drogę, odkopać w sobie, albo wygenerować obszary emocjonalne, do których dotychczas nie miałam świadomości dostępu. Jestem łapczywa, ale pokorna. Niektórzy aktorzy dostają taką szansę pod koniec życia, większość nigdy... Mój tato jakiś czas temu sformułował enigmatyczną tezę „aktor jest myśliwym”, potem obszerne mi ją wyjaśnił, ale to chyba nasz sekret, więc powiem tylko, że „będę polować”.

- Można panią czasem spotkać w Słupsku, chętnie pani tu wraca?

Bardzo. Spędziłam tu 17 lat mojego życia, ciepłe beztrudne dzieciństwo na ulicy Gierzyńskich, zwariowane czasy w liceum na Szarych, właściwie z każdym miejscem na mapie tego miasta wiąże się jakieś miłe lub ważne dla mnie wspomnienie. Uwielbiam też powroty do domu, bo to spotkania z rodzicami, mądrymi ludźmi, których kocham i uważam za prawdziwych przyjaciół.

Rozmawiała
Ewelina Okołotowicz
e.okolotowicz@agmedia.com.pl

weekend

BIOGRAM

Helena Sujecka

Urodziła się w Słupsku w 1984 r. Jej rodzice pracują w Nowym Teatrze – mama jest aktorką, tata - Grzegorz Sujecki jest kierownikiem sceny. Absolwentka wrocławskiej PWST z 2009 r. Zadebiutowała rolą aktorki Julii w spektaklu „Zaśnij teraz w ogniu” Przemysław Wołczyński, we wrocławskim Teatrze Polskim w 2007 roku. Zagrała niewielkie role w filmach: „Rys” Stanisława Tyma, „Pitbull” Patryka Vegi, „Afony i pszczoły” Jana Jakuba Kolskiego. Gra w polsatowskim serialu Hotel 52. Jej najnowszy film „Cudowne lato”.



Fot. T. Częścik

Stawikowski: ten kuter to miała być przepustka do dalszego życia

Roman Stawikowski: Cóż miałem robić, musiałem rozebrać kuter, została z niego kupa drewna.

Nie pójdę na dno z Janiną

O drewnianym kutrze Janina zrobiło się głośno latem ubiegłego roku. Po sztormie, który rozszalał się w lipcu, jednostka poszła na dno kanału w Ustce. Jak twierdzi Stawikowski, uderzył w nią kuter jednej z darłowskich firm połowowych. Zatoniecie było jednak początkiem pechowych zdarzeń, które dotknęły właściciela kutra.

Z łodzi, która przez ponad pół wieku pokonywała fale Bałtyku, zostało niewiele. Na zachodnim nabrzeżu, tuż koło spichlerza, leży stos roztrzaskanego drewna. Dawniej stanowiło jedną całość, która zmagala się z żywiołem. Dziś drewno ładowane jest na ciężarówkę. Posłuży jako opał. Przy gruzowisku kręci się kilka osób, które chcą pomóc Stawikowskiemu. - Znamy się od lat i chociaż przez chwilę chcę pomóc Romkowi w sprzątaniu - mówi Krzysztof Sprukst z Ustki.

- Nie miałem wyjścia, musiałem ją rozebrać - przekonuje armator. - W trzy godziny uporaliśmy się z rozbiórką Janiny. Koparka załatwiła sprawę. Z Janiny została kupa drewna. Teraz muszę tylko je posprzątać. Silnik zostawiam, bo to bardzo dobra

60-letni kuter Janina miał być przepustką Romana Stawikowskiego z Ustki na dalsze życie - zarobek, pracę. Skoro Duńczycy pływali na nim 60 lat, to i mi mógł trochę posłużyć - opowiada Stawikowski. - Zwłaszcza, że silnik miał jak dzwon. Ale pewnego sztormowego dnia kuter z Darłowa wpłynął na moją jednostkę. Poszła na dno i mnie tam ciągnie.

maszyna.

Roman Stawikowski musiał rozebrać kuter, bo nie nadawał się do remontu. Aby ocalić Janinę od całkowitego zniszczenia właściciel chciał dać kadłub miastu, jako atrakcję turystyczną. Mówił, że gdyby ustawiono go w dobrym miejscu, wielu turystów przyszłoby go oglądać. - Dzięki temu, że poszycie jest zdarte, mogliby zobaczyć jak zbudowany jest kuter - uważa Stawikowski.

Pomysł początkowo spodobał się władzom kurortu. Wrak oglądał burmistrz Jan Olech oraz pełnomocnik do spraw portu Maciej Karaś. Po oglądzi- nych samorządowcy uznali jednak, że Janina nie nadaje się na atrakcję turystyczną. - Wrak jest w fatalnym stanie - mówi Maciej Karaś. - Został zniszczony, gdy wydobywano go z dna. Teraz właściciel dodatkowo ściągnął całe poszycie. Prawdę mówiąc, żeby coś z niego zrobić, musielibyśmy jednak go odbudowywać, a to ogromne koszty. Ponadto trzeba byłoby wrak zabez-

pieczyć, żeby nie niszczał na powietrzu.

Janina to duński kuter, który został zwodowany w 1952 roku. Ponad pół wieku pływali na nim duńscy rybacy. Tam wpadł w oko usteczaninowi Romanowi Stawikowskiemu, który pracował w Danii. Za zarobione za granicą pieniądze postanowił kupić kuter. - Jestem mechanikiem

i przede wszystkim urzędnikiem silnik tej jednostki, to prawdziwy „dzwon” - opowiada Stawikowski. - Cały kuter wymagał jednak niewielkiego remontu. Dogadałem się z właścicielem i kupiłem go.

Janina, bo tak nazwał kuter usteczanin, przyplłynęła do Ustki morzem. W rejsie sprawowała się bardzo dobrze. Nie było

z nią większych problemów. Stawikowski kilka razy wyszedł nią w morze.

Zgodnie z założeniem, miała pływać z rybkami na dorsza. - Rozpocząłem prace remontowe - opowiada usteczanin. - Pewnie gdyby wszystko poszło zgodnie z planem, dzisiaj pływałbym w rejsy wędkarskie.

Plany Stawikowskiemu pokrzyżował sztorm. Kuter

zaczumowany był przy dawnej stacji paliw. Według Stawikowskiego, w Janinę w trakcie lipcowego sztormu miała uderzyć jednostka z Darłowa, z pijanymi rybakami na pokładzie. - Wszyscy byli pijani, nawet gdy przyjechała policja zaczęli uciekać - mówi rozgoryczony usteczanin.

Janina przeleżała na dnie portowego kanału prawie miesiąc. Armator podejmował kilka prób jej wydobywania. W trakcie jednej z nich dźwig wyrwał jej część rufy. Wrak podnosiły aż dwa dźwigi, przez kilka godzin.

Ale zatonięcie Janiny było dopiero początkiem prawdziwych kłopotów Stawikowskiego. Urząd Miasta, który przejął port od Urzędu Morskiego, zażądał od Stawikowskiego 15 tysięcy złotych za postój kutra na nabrzeżu portowym. Izba Morska, która zajęła się sprawą zatonięcia, uznała go winnym. - Stwierdzili, że źle zacumowałem jednostkę i przez to zerwała się, uderzyła o nabrzeże

i poszła na dno - mówi Stawikowski. - To, że pijani rybacy z Darłowa uderzyli w Janinę nie miało znaczenia. W przypadku ruchu lądowego nie wiadomo co by się stało, wina zawsze leży po stronie pijanego. Ci byli pijani i nie ponieśli żadnych konsekwencji. Ale to są pracownicy dużej, bogatej firmy. Ja jestem sam, a oni mają prawników. Decyzja Izby Morskiej przekreśla możliwość ubiegania się o odszkodowanie za zatopienie Janiny. Stawikowski zapowiada, że będzie się odwoływał od tej decyzji. - Twardy jestem i nie zamierzam się poddawać - dodaje Stawikowski.

Nadzieją dla Stawikowskiego są obietnice burmistrza Ustki, który chce umorzyć mu opłaty za postój. - Sprawa jest otwarta. Na pewno będę rozmawiał z panem Stawikowskim. Będę chciał mu pomóc - mówi Jan Olech.

Stawikowski na razie porzucił plany o wyprawach w morze z wędkarzami. Pracuje jako mechanik na kuterach. Z Janiną powoli się żegna.



Fot. T. Częścik

Janina tuż przed rozbiórką - 60-letni kuter na dnie kanału portowego przeleżał kilka tygodni.

1197-1 REKLAMA



AGROMARKET

**CZĘŚCI DO CIĄGNIKÓW
I MASZYN ROLNICZYCH**

- OLEJE
- AKUMULATORY
- NARZĘDZIA

SŁUPSK
ul. WROCŁAWSKA 44 A
TEL./FAX 59 84 22 300
500 208 127
501 295 047
www.agromarket.slupsk.pl
info@agromarket.slupsk.pl



REKLAMA

1523-18



Internet na wsi
Twoje okno na Świat
REYU.COM Rafał Reinert
ul. Słupska 49/10, Siemianice
Biuro: ul. Miedziana 8, Słupsk
tel. 59 722 08 17, fax 59 847 19 83
biuro@reyu.net.pl • www.reyu.net.pl



REKLAMA

2785-2

REKLAMA

2782-4

**Jesteś zainteresowany
pokazem maszyn Claas?**



CLAAS

Dzwoń, pisz - dealer.claas@ulenberg.pl -
zorganizujemy taki pokaz dla Ciebie!
Chętnie Państwa odwiedzimy!
kontakt: Ewelina Bortnowska tel. 668 536 076

Ulenberg

ULENBERG SP.Z O.O.
Szosa Słupska 1
76-220 Główny
+48 501 152 007
+48 59 841 23 98
www.ulenberg.pl

AUTO O.K.

**SKŁAD FABRYCZNY
TŁUMIKÓW**

MONTAŻ - SPRZEDAŻ:
• rozrządów • hamulców
• wymiany olejów
• zawieszenia
e-mail: autook@orange.pl
76-200 Słupsk
ul. Poznańska 10
tel./fax 59 842 34 95
tel. 505 554 166, 507 115 177

REKLAMA

1377-1

ZŁOM
KUPIĘ, POTNĘ
Przyjadę 607 703 135

REKLAMA

2714-4

BELPOL stylizowane

Meble
NOWA KOLEKCJA
z Belgii
Holandii
Niemiec
jadalnie
sypialnie
obrazy
lustra
porcelana
zegary
Słupsk
Wojska Polskiego 46 A
(WEJŚCIE PRZEZ BRAMĘ
KOŁO BARU „PORANEK”)
TEL. 606 422 003
600 889 992
bluesmile@o2.pl
DOBRE CENY!

TechNet
media
Przedsiębiorstwo Inżynieryjno-Techniczne
✦ Serwis komputerów
✦ Tworzenie stron www
✦ Pozycjonowanie
✦ Reklama graficzna
i internetowa

604-450-314, 535-450-314
www.technet.firmy.net

REKLAMA

2780-2

**Gospodarstwo Ogrodnicze
Barbara Koterska**
**Kwiaty balkonowe
i rabatowe**
Pelargonie, surfinie, niecierpki,
begonie i wiele innych.
Wykonujemy wiązaniki
okolicznościowe

Słupsk, Borchardta 2a
609 560 101 • 59 842 49 29

Gwiazdy lat 70. i 80. porwały tłumy w Dolinie Charlotty

KRÓLOWE SCENY



Susie Quatro złożyła autograf na ścianie Rock Pubu w Charlotte, obok takich gwiazd, jak Nick Simple, Tim Rex czy Omega.



Samantha Fox – seksowna jak dawniej, na scenie wciąż jest wulkanem energii.

Kobiety – Samantha Fox, Bonnie Tyler, Maggie Reilly i Suzi Quatro królowały w weekend w Dolinie Charlotty. Tak gorącej, mimo chłodu, majówki w regionie jeszcze nie było.

Samanta Fox rozgrzała, a Suzie Quatro – rozpalila w sobotni wieczór publiczność w amfiteatrze. Obie artystki zaprezentowały w pełni profesjonalne programy. Chłodny kwietniowy wieczór za ich sprawą stał się wręcz gorący. Koncert rozpoczęła Samanta Fox – 45-letnia angielska piosenkarka, aktorka, modelka i fotomodelka (swego czasu zepchnęła z plakatów Sabine), która rozpoczęła swój występ od nowszych szlagierów, by za chwilę wrócić do „Nothing gonna stop me now” – jednego z największych hitów. Szybko okazało się, że oprócz popu, który w latach 80. wywindował ją na szczyty światowych list przebojów muzyki pop – dobrze czuje się w nieco cięższym rocku. Na bis zagrała największy przebój „Touch me (I Want Your Body)” i poprawiła nieco nowszym, równie efektownym dance’owym „Forever”.

Po szybkiej zmianie instrumentów rozpoczęła się prawdziwa uczta dla miłośników nieprzemijającego talentu Susie Quatro, amerykańskiej basistki i wokalistki, a także aktorki – gwiazdy amerykańskiego, a potem angielskiego glam-rocka pierwszej połowy lat 70. XX wieku. Mimo 61 lat Susie Quatro zaprezentowała znakomitą formę sceniczną. – Choć tytuł „A Girl like Me” (Dziewczyna taka jak ja) brzmi nieco sarkastycznie – żartowała głośno z muzykami z zespołu i publicznością, którą wręcz porwała na równe nogi szlagierami: „Stumblin in” i „If you can’t give me love” (1978) i „Can The Can” – hitem z roku 1975. Wywodząca się z Detroit w USA, zamieszkała obecnie w Wlk Brytanii gwiazda pokazała, że znakomicie czuje się nie tylko w klasycznym glam-rocku i rhythm&bluesie,



Maggie Reilly jest wciąż aktywna zawodowo, koncertuje, nagrywa nowe płyty. W Dolinie Charlotty można było usłyszeć jej dawne i współczesne utwory.

ale nieźle radzi sobie z reggae i popem. Najlepsze, dla nieco starszej publiczności, Susie zostawiła na koniec – na bis zagrała „Devil Gate Drive” z 1974 roku, efektowne solo na basie i standard „Sweet little rock’n’roll” na finał.

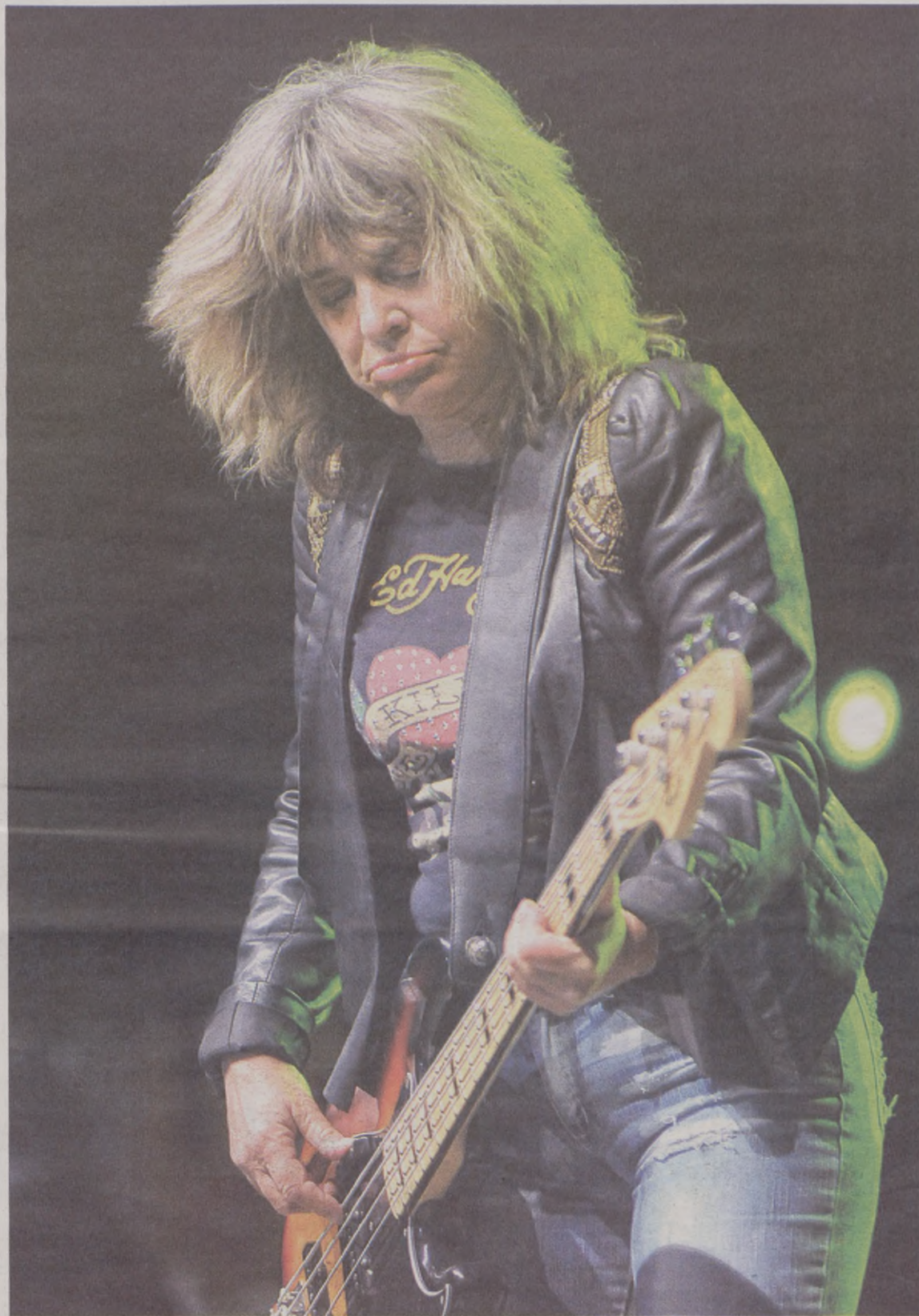
Choć w niedzielny wieczór było jeszcze chłodniej niż w sobotę – to Maggie Reilly i Bonnie Tyler, gwiazdom brytyjskiego pop music lat 70. i 80., również udało się rozgrzać i rozbawić publiczność. Maggie udowodniła, że nadal doskonale radzi sobie na scenie bez multiinstrumentalisty Mike’a Oldfielda – choć właśnie to jego kompozycje „Moonlight Shadow” i „New Territory” czy światowy hit roku 1991 – „Everytime We Touch” uczyniły sławą mało znaną wtedy szkocką wokalistkę. Oczywiście, nie obyło się bez tych hitów, choć artystka wykonała również utwory z najnowszej, wydanej w 2009 roku płyty „Looking Back Moving Forward”.

Maggie Reilly nadal jest bardzo aktywna: w macu koncertowała w rodzinnym Glasgow, ma za sobą również ubiegłoroczną trasę koncertową w Niemczech. Natomiast Bonnie Tyler, która poza dwoma evergreenami „It’s a Heartache” (1978) i „Total Eclipse Of The Heart” legitymuje się dorobkiem 17 albumów i 58 singli nagranych w latach 1975–2005 – nadal jest w znakomitej formie. Na scenie udowodniła, że jej charakterystyczny niski i chrapliwy głos nadal ma się znakomicie. Nic dziwnego, bo niedzielny koncert to zaledwie część trasy, którą artystka planuje w tym roku po Niemczech, Danii, Finlandii, Polsce (30 czerwca Sala Kongresowa Warszawa) i Irlandii.

Jarosław Kowalski

j.kowalski@agmedia.com.pl

Kilka tysięcy osób przyjechało do Doliny Charlotty, aby posłuchać gwiazd lat 70. i 80.



Fot. APR-SAS

Susie Quatro popis mistrzostwa data w słynnej solówce na basie w hicie „Devil Gate Drive” z 1975 roku.



Fot. APR-SAS

60-letnia Bonnie Tyler wciąż doskonale prezentuje się na scenie. W tym roku rusza w kolejną trasę, m.in. po Danii, Niemczech, zaśpiewa także w czerwcu w Warszawie.



Gwiazda lat 80. - Samantha Fox – do dziś ma na świecie wiernych fanów. W amfiteatrze jej autografy udało się uzyskać nielicznym.

KONCERTY**■ Trębacz w filharmonii**

Pomorski Turniej Trębaczy po raz drugi w Słupsku. Turniej rozpocznie się 5 maja o godz. 11 w Państwowej Szkole Muzycznej I i II st. w Słupsku. Laureaci konkursu zaprezentują się o godz. 18 w Sali Polskiej Filharmonii Sinfonia Baltica. Wstęp na koncert jest bezpłatny.

■ Mocne granie z gitarą

Motor Rock Pub zaprasza na koncert gitarzysty solowego Dariusza K. Kurmana, który rozpocznie się 6 maja o godz. 20. Szczeciński muzyk zaprezentuje recital gitarowy w niezwyklej oprawie multimedialnej.

■ Arshenic i Iubaris w Motor Rock Pubie

7 maja o godz. 20 na scenie słupskiego Motor Rock Pubu wystąpią trójmiejskie zespoły Arshenic i Iubaris. Pierwszy zaprezentuje mieszankę hard rocka i gotyku, drugi – nietypowe podejście do muzyki black metalowej.

TAM WARTO BYĆ

■ **Spotkanie z Anną Leo**, autorką książek dla dzieci, Centrum Kultury i Języka Rosyjskiego w Słupsku, 5 maja, godz. 11.

■ **Zajęcia szcudlarskie pn. „Jesteśmy wielcy”** - Teatr Rondo, 6 maja, godz. 19. Spotkanie dotyczące naboru.

■ **Bal dla osób**, które chcą jeszcze raz przeżyć chwile związane z uroczystością weselną - Pałac Aureus, 7 maja, godz. 20. Magic Wedding Party organizuje „Magic Celebration”.

■ **Kabaret DKD** - Restauracja Staromiejska, 5 maja, godz. 19.

■ **Kiermasz kwiatów i drzew ozdobnych** - 9 maja godz. 10, pl. Zwycięstwa w Słupsku.

■ **Rozmowa o Jedwabnem** - Teatr Rondo, 9 maja, godz. 18. W programie przewidziano emisję filmu „Dziedzictwo Jedwabnego” i rozmowę z jego reżyserem Sławomirem Grunbergiem.

■ **Wykłady połączone z projekcją filmów w ramach Dni Bułhakowa** - 11 maja w Centrum Kultury i Języka Rosyjskiego.

■ **Konkurs frazeologiczny „Z frazeologią za pan brat”** - 11 maja, godz. 9, Miejska Biblioteka Publiczna Filia nr 7 w Słupsku.

DLA AKTYWNYCH

■ **Akcja Biegam, bo lubię** - 7 maja o godz. 9.30 na Stadionie 650-lecia w Słupsku, poprowadzi ją Tomasz Czubak, czterokrotny mistrz Polski. Akcja popularyzuje zdrowy styl życia. Może w niej wziąć udział każdy, niezależnie od wieku.

■ **VIII Grand Prix w Tenisie Stołowym** - 7 maja o godz. 10. Uczestnicy walczyć będą o puchar Dyrektora OSiR Ustka w kat. OPEN/II. Zawody przeprowadzone zostaną na terenie Ośrodka Sportu i Rekreacji w Ustce.

■ **Towarzyskie Zawody jeździeckie w skokach przez przeszkody** - 7 maja od godz. 12, miejsce - Pałac pod Bocianim Gniazdem oraz Certyfikowany Ośrodek Jeździecki Stajnia Pałac Runowo. Zawody są bardzo widowiskowe, warto zobaczyć, jak rywalizują jeźdźcy.

■ **Oficjalne otwarcie sezonu żeglarskiego** - 8 maja, przystań żeglarska w Gardnie Wielkiej. Organizatorem imprezy jest Jacht Klub PTTK „Orion” Słupsk.

■ **Impreza paintballowa** - 7 maja, godz. 10, Kuleszewo. Jeśli lubisz adrenalinę i dobrą zabawę, spiesz się. To już ostatnia chwila, aby zapisać się na imprezę.

■ **Warsztaty artystyczne dla dzieci pn. „Zaczarowane obrazki” i „Ciastolina”** - 5 maja, godz. 16.30. Zaprasza na nie Rodzinne Centrum Inicjatyw Sztuki Elemeledudki. Jedna pełna godzina zajęć kosztuje 25 złotych.

■ **Zajęcia z fotografii studyjnej** - 7 maja, godz. 15, Villi Aronia w Ustce. Warsztaty organizuje Słupski Klub Fotograficzny we współpracy z firmą Medikon, która zadba o wyposażenie i oświetlenie studia.

■ **Warsztaty „Podwórko sztuki: komis”** - 7 maja, Galeria Kameralna, godz. 11. Organizatorzy zapraszają osoby o artystycznych ambicjach. Wstęp na zajęcia jest bezpłatny.

SPEKTAKLE**■ „Nowa”, czyli „Panna Nikt” inaczej w Rondzie**

Premiera spektaklu „Nowa” - Teatr Rondo - 7 maja godz. 18 - Spektakl na podstawie książki „Panna Nikt” Tomasza Tryzny, poruszający temat relacji między uczniami i problem odrzucenia wśród rówieśników. Wstęp bezpłatny.

■ Śnieżka dla dzieci

Królewna Śnieżka - Teatr Tęcza - 5, 6 i 11 maja godz. 10 - Jedna z najpiękniejszych bajek Braci Grimm. Spektakl o miłości i zwycięstwie dobra nad złem, przepłany muzyką Franka Churchilla z filmu Walta Disneya. Bilety 12/15 złotych.

■ Złote Serce

Złote Serce - Teatr Tęcza - 7 maja godz. 11 - Przedstawienie o rycerzu walczącym ze smokiem, o Jaśku, który szuka szczęścia na końcu świata i innych bohaterach znanych baśni i legend. Bilety 12/15 złotych.

PROPOZYCJA NA WEEKEND**Te filmy musisz zobaczyć**

Wyjątkowy weekend z głośnymi filmami dokumentalnymi proponuje kino Rejs. W ramach Festiwalu Planete Doc zobaczymy oscarowy „Kraj gazem płynący” czy „Nie zależy wam na prawdzie” o 17-latku więzionym w Guantanamo.

Festiwal rozpoczyna się w piątek, a kończy w niedzielę. Rejs wyświetli pięć znanych i nagradzanych na świecie dokumentów, m.in. kontrowersyjny dokument „Krew w twoim telefonie” o powiązaniach przemysłu telefonii komórkowej z wojną domową w Kongo, „Czwarta rewolucja” o potrzebie przestawienia się na energię odnawialną oraz „Upadek Gubernatora” o kulisach skandalu z udziałem nowojorskiego prokuratora generalnego Eliota Spitzera.

- Sam festiwal trwa dłużej i odbywa się w Warszawie - mówi Joanna Gajdo z Rejs.

- My uczestniczymy w projekcie „Weekend z Cyfrowym Planete Docreview”. - W 22 kinach w całej Polsce równocześnie o tej samej godzinie będzie można zobaczyć te same filmy. Na koniec widzowie zdecydują, który z filmów najbardziej im się podobał. Wyniki głosowania prześlemy do Warszawy, gdzie zostanie ogłoszony zwycięzca. Ale będzie można również napisać krótką recenzję i wygrać nagrody, oczywiście pod warunkiem, że będzie to recenzja ciekawa, oryginalna i niepowtarzalna. Filmy, które zostaną wyświetlone, są narzucone przez organizatora. Ale za każdym razem są to produkcje wcześniej nagrodzone i w jakiś sposób wyróżnione. Na festiwal obowiązują bilety - 7 zł.

Program na stronach internetowych kinorejs. emcek.pl oraz kurierslupski.pl.

Ewelina Okołodowicz
e.okołodowicz@agmedia.com.pl



Fot. APR-SAS
Joanna Rzeźnik z Młodzieżowego

WEEKEND W KLUBACH

06.05.2011 Miami Nice zaprasza 6 maja od godz. 21 na Club Nights. O dobrą zabawę zadba DJ Cute Poison. Wstęp do godz. 23 bezpłatny, po 23 - 5 złotych.

07.05.2011 Marilyn Monroe Cafe zaprasza 7 maja od godz. 21 na Singiel Lunch Party, czyli imprezę skierowaną przede wszystkim do osób samotnych. Zagra DJ Freeq. Organizatorzy zapowiadają niespodzianki. Bilety: panie - 5 złotych, panowie - 10 złotych.

07.05.2011 Rokoko Cafe przygotowało na weekend zabawę pod hasłem Pijane Roboty. 7 maja o godz. 21 wystartuje impreza, w trakcie której zagrają między innymi Ombo, Yesyo czy Psycho. Wstęp - 10 złotych. W cenie biletu darmowe piwo lub shot.

10.05.2011 Bulvar 29 zaprasza 10 maja o godz. 20 na występ Anny Chodiny, uczestniczki takich programów muzycznych, jak „Droga do gwiazd” czy „Szansa na sukces”. Piosenkarka zaśpiewa słynne utwory lat 70, 80, i 90, a także piosenki z tekstami Agnieszki Osieckiej.

07.05.2011 Klub Kameleon, jak co tydzień, zaprasza wszystkich odwagnych na wieczór z karaoke. Impreza ze wspólnym śpiewaniem wystartuje o 21.

Rozdajemy bilety

Mamy zaproszenie dla Czytelnika na premierę spektaklu „Nowa” w Teatrze Rondo (7 maja, godz. 18). Otrzyma ją pierwsza osoba, która zadzwoni 6 maja o godz. 10 pod nr tel. 727-34-16.

FILMY

■ **Made in Poland** – Kino Rejs, 5 i 8 maja godz. 18, 6-7 maja godz. 16 – Czarno-biały film o buncie siedemnastolatka z blokowiska, film zyskał bardzo dobre recenzje. Bilety 10/12 złotych.

■ **Jeż Jerzy** – Kino Rejs, 6-7 maja godz. 18, 8 maja godz. 20 – Utrzymany w komiksowej atmosferze film dla dorosłych, pełen absurdu i humoru. Bilety 10/12 złotych.

■ **Erratum** – Kino Rejs, 6-7 maja godz. 20, 8 maja godz. 16 – Bardzo subtelny film Marka Lechickiego o wspomnieniach i zapomnianych emocjach. Bilety 10/12 złotych.

■ **Kolejny rok** – Kino Rejs, 11 maja godz. 18 – Zabawny i wzruszający film o dwojgu szczęśliwych ludzi – o dobrych i złych chwilach w małżeństwie. Bilety 10/12 złotych.

WYSTAWY

■ Wernisaż wystawy Izy Tarasiewicz, Magdy Franczak „Kołtun” – MCK – 6 maja godz. 19.30.

■ Wystawa zbiorowa „Efekt pasażu” – Baszta Czarownic, Galeria Kameralna – do 22 maja.

■ Wystawa malarstwa Małgorzaty Bąkowskiej – SOK – do 30 maja.

■ Wystawa Henryka Jachimka – restauracja Anna de Croy – do 15 maja.

■ Wystawa 30 prac fotograficznych artystów z północnej Polski „Ustka – zapis pory roku” – Dom Kultury w Ustce – od 6 maja godz. 18.

■ Wystawa fotograficzna Antoniego Rybackiego – Środowiskowy Dom Samopomocy w Gardnie Wielkiej – od 11 maja.

POGODA

Piątek



15 3

wiatr: 10 km/s
ciśnienie: 1022 hPa

Sobota



11 5

wiatr: 25 km/s
ciśnienie: 1024 hPa

Niedziela



12 3

wiatr: 25 km/s
ciśnienie: 1022 hPa

OGŁOSZENIA DROBNE

MOTORYZACJA

FORD MONDEO MK3, 2001 rok, pojemność 1,8 benzyna, 130 km, 175.000 przebiegu, bogate wyposażenie. Cena: 12.900 zł. Tel. 506-442-692.

FORD MONDEO GHIA 2001 KOMBI przebieg 180.000, kolor granatowy, bogate wyposażenie. Tel. 503-665-130.

KATALIZATORY używane od samochodów dostawczych i osobowych kupię. Gotówka od ręki. Słupsk, Ustka, Sławno, Koszalin, Łeba. Tel. 604-435-324.

KUPIĘ każdy samochód osobowy do 3 tys. zł. Tel. 792-009-840.

NIERUCHOMOŚCI KUPNO

PARTYCYPACJE w TBS na mieszkanie 2-pokojowe przy ulicy Fałata. Tel. 501-861-870.

ŚLUPSK mieszkanie do 190 tys., płatne gotówką. Tel. 880-133-400.

NIERUCHOMOŚCI SPRZEDAŻ

BUKOWKA – 3-pokojowe mieszkanie o pow. 66,40 m kw. + garaż ok. 70 m kw. Mieszkanie bezczynszowe, 10 km od Słupska. Cena 170.000 zł do negocjacji. Tel. 664-566-440.

DEBNICA KASZUBSKA – 3 pokojowe. Pilnie! Cena 125.000 zł. Tel. 666-863-617.

DOM do remontu z ogrodem, na wiosecie, 17 km od Słupska. Tel. 798-514-975.

DZIAŁKA budowlana (1756 m kw.), ok. 7 km od Słupska, świetna lokalizacja, uzbrojona – kanalizacja w drodze, internet. Tel. 506-997-519.

DZIAŁKA budowlana w Bruskowie Wielkim za bardzo niską cenę!!! Nie uzbrojona, 2500 m kw. Tel. 601-830-060.

LOKAL użytkowy 49 m kw., osiedle Niepodległości. Tel. 504-116-161.

MZDOWIEC – dom o powierzchni 87 m kw., po remoncie, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, 46 arów + pomieszczenia gospodarcze. Tel. 781-697-134.

NIEMCEWO – mieszkanie 55 m kw., do mieszkania przynależy ogród 800 m kw. i budynek gospodarczy. Tel. 667-641-978.

ŚLUPSK – 2-pokojowe mieszkanie, II piętro 48,5 m kw., osiedle Niepodległości ul. Witosa. Cena 220 tys. Tel. 694-190-434.

ŚLUPSK – 3-pokojowe mieszkanie, położone w atrakcyjnym miejscu w pobliżu stawku łabędziego. Mieszkanie zadbane, okolica wyjątkowo spokojna. Tel. 59 840-05-21.

ŚLUPSK – 3-pokojowe mieszkanie IVp., Zatorze, do zamieszkania od zaraz. Tel. 608-735-667.

ŚLUPSK – 3-pokojowe mieszkanie, 54 m kw. Tel. 59 843-13-97.

ŚLUPSK – 3-pokojowe mieszkanie, 60,5 m kw., II piętro, os. Niepodległości, 220 tys. zł. Tel. 691-080-981.

ŚLUPSK – 3-pokojowe mieszkanie, 54 m kw., os. Sobieskiego. Tel. 59 843-13-97, 662-831-500.

ŚLUPSK – pół domu – parter, 70 m kw. + garaż + strych do zabudowy, ogród 4 ary, ul. Cicha. Mieszkanie do remontu, 250 tys. zł. Tel. 511-600-110.

USTKA – 2-pokojowe mieszkanie, 48,82 m kw., IV piętro. Tel. 509-090-619.

NIERUCHOMOŚCI WYNAJEM

ATRAKCYJNE lokale w centrum Słupska o powierzchni – 220 m kw., 30 m kw., 50 m kw., 24 m kw. I piętro, winda. Atrakcyjne ceny.

REKLAMA 2 6 4 6 - 3

Pomieszczenia do wynajęcia
w centrum Słupska: • biurowe
• handlowo-magazynowe
• usługowo-produkcyjne
602 297 510

Tel. 59 842-14-11, 600-889-992.

REDZIKOWO – 2-pokojowe mieszkanie. Tel. 609-530-721.

ŚLUPSK – wynajem mieszkania 2-pokojowe bez jednego pokoju osobie samotnej. Koszt 900 zł miesięcznie w tym bieżące opłaty. Tel. 504-420-871.

ŚLUPSK – centrum, pomieszczenia biurowe: 27, 14 i 9 m kw. Tel. 506-997-519.

ŚLUPSK – box nr 96 Manhattan na parterze. Tel. 515-604-136.

ŚLUPSK – box Manhattan, dobra lokalizacja. Tel. 889-727-663.

NIERUCHOMOŚCI ZAMIANA

BORNY SULINOW mieszkanie własnościowe 53 m kw., 2 piętro (mansarda), 2-pokojowe, kuchnia z aneksem jadalnym, garaż, balkon, ogródek zamienię lub sprzedam na mniejsze 2-pokojowe w Słupsku lub Ustce. Tel. 518-552-248.

ŚLUPSK Mieszkanie własnościowe 38m, dwa pokoje na większe. Tel. 790 815 624

PÓŁ DOMU na wsi z działką 9 arów + budynek gospodarczy murowany, piętrowy na mieszkanie w Słupsku parter lub I piętro. Tel. 502-517-572.

ŚLUPSK – mieszkanie komunalne 3-pokojowe w kamienicy na

mniejsze 2-pokojowe w nowym budownictwie. Tel. 667-202-485.

ŚLUPSK – mieszkanie własnościowe, kawalerkę 25 m kw., pierwsze piętro, słoneczne z balkonem na 2 pokoje komunalne – spółdzielcze. Tel. 795-116-323.

ŁĘBORK – centrum, pierwsze piętro, mieszkanie 2-letnie, własnościowe 35 m kw., dwa pokoje, aneks, balkon, ogrzewanie podłogowe na podobnym Słupsku. Chętnie pozostawię 2-letnie meble. Pilne oferty do m-cia maja 2011 r. Tel. 886-523-228.

ŚLUPSK – mieszkanie komunalne 3-pokojowe w nowym budownictwie (59 m kw., rozkładowe) zamienię na 1-2-pokojowe własnościowe. Tel. 603-822-907.

ŚLUPSK – zamienię mieszkanie własnościowe 3-pokoje + kuchnia, na I piętrze, 54,5 m kw. na mniejsze w Ustce do III piętra. Tel. 666-494-088.

ŚLUPSK – zamienię mieszkanie 2-pokojowe + kuchnia, 56 m kw. kwaterek na I piętrze na mniejsze do III piętra. Tel. 600-175-777.

ŚLUPSK – 2-pokojowe zamienię lub sprzedam 36,7 m kw., rozkładowe, słoneczne, balkon, IV piętro po remoncie (gładź). Odrębna własność. Czyszą do 220 zł, os. Piastów. Zamienię na podobne do 40 m kw. Do II piętra. Chętnie pozostawię meble dwuletnie. Tylko zdecydowane oferty. Tel. 797-232-645.

SPRZEDAŻ INNE

WOZEK SZWEDZKI EMALJUNGEN – SPACERÓWKA – duża, z atestami, kolor zielony, b. dobry stan. Tel. 660-230-888.

DWIE PLANKI o wymiarach 2 x 3 m i 3 x 4 m. Tel. 797-126-360.

DYWAN duży – 60 zł. Tel. 511-600-110.

CEGLA, gruz – 50 zł. Tel. 511-600-110.

KONIK na biegach, za niewielkie pieniądze. Tel. 59 843 34 36.

KRZESŁA tapicerowane – 4 szt., komoda z nadstawką 3-drzwiwkowa i 2-drzwiwkowa, krzesła drewniane, grzejnik olejowy, 2 pufy i szafka z dużym lustrem. Tel. 511-600-110.

LAMPA stojąca – 20 zł. Tel. 511-600-110.

MASZYNA do szycia – 100 zł. Tel. 511-600-110.

PIANINO „Legnica”, stan bardzo dobry. Tel. 59 843-13-97.

PSP z dodatkami. Tanio. Tel. 609-466-582.

ROSENTHAL kompletny serwis do kawy, stan idealny. Tel. 603-461-888.

SERWIS do kawy kompletny na 12 osób, C. T. Altwasser 1939 rok i starą biżuterię ze srebra i złota. Tel. 500-831-681.

STÓŁ ciemny – 70 zł. Tel. 511-600-110.

SZLIFIERKA – 100 zł. Tel. 511-600-110.

USŁUGI KONTENERY socjalne i magazynowe. Tel. 605-849-861.

RÓŻNE

SKU w Słupsku, ul. Chopina 3 zaprasza na kurs pedagogiczny dla instruktorów praktycznej nauki zawodu. Wszelkie informacje pod numerem telefonu 59 842-49-21.

ZAJMĘ się dzieckiem (od 3 lat), lub zaopiekuję się starszą osobą. Tel. 724-060-604.

ZAOPIEKUJĘ się osobą starszą lub dzieckiem. Tel. 694-796-808.

ZATRUDNIĘ krawcową z orzeczeniem o niepełnosprawności. Tel. 511-996-949.

ZATRUDNIĘ sprzedawcę, Sklep Plus GSM, Centrum Handlowe Podkowa, Starzyńskiego 6, CV na adres: slupsk@coltex.com.pl lub osobiście w sklepie.

REKLAMA 6 3 - 1

Kredyty

INKRE Słupsk, ul. Krasińskiego 1
tel. 59 848 10 15

REKLAMA 2 4 2 5 - 2

Gabinet kosmetyczny Magdalena Frankiewicz-kosmolog specjalistyczne zabiegi pielęgnacji twarzy, dłoni, ciała i stóp oraz przedłużanie rzęs metodą 1 na 1 (nouveau lashes)

ul. Andersa 9/1
tel. 59 845 52 65 • 506-056-088

REKLAMA 1 6 7 8 - 2

Masaż pleców + akupresura stóp w gabinecie lub domu klienta. Dojazd gratis. 886 061 388

Promocja: pierwszy masaż 50 zł, drugi 40 zł, trzeci 30 zł

REKLAMA 2 7 3 - 2

Kredyty tanio od 8% Słupsk, Plac Dąbrowskiego 6 (przy przystanku Karina)

59 842 92 38 • 609 300 225

REKLAMA 2 2 9 9 - 2

NAPRAWA KOMPUTERÓW pełen zakres usług komputerowych Dojazd do klienta

ATKOMP 509 191 905

MATRYMONIALNE

NIEŻĄŁOŻANA w wieku 51 lat poszukuje miłości. Nie jest z Polski, ale mówi trochę po polsku. Mieszka w regionie słupskim we własnym domu. Idealna partnerka powinna być szczupła i mieć nie więcej niż 35 lat. Nie przeszkadza jeśli będzie miała dziecko. Tel. 510-363-569.



Centrum Kultury zachęca do obejrzenia filmów w ramach Festiwalu Planete Doc.

POLECAM

Carlos Ruiz Zafon „Pałac Północy”



Ewelina Okołotowicz
e.okolotowicz@agmedia.com.pl

- To druga, po Księciu Mgły, powieść hiszpańskiego pisarza skierowana do młodego czytelnika. Utrzymana w mrocznej i tajemniczej atmosferze książka opowiada o zagadkach skrywanych przez Kalkutę lat 30. Szesnaastoletni Ben i jego przyjaciółka Sheere stają przed próbą rozwiązania makabrycznej tajemnicy. Niewinnie zapowiadająca się

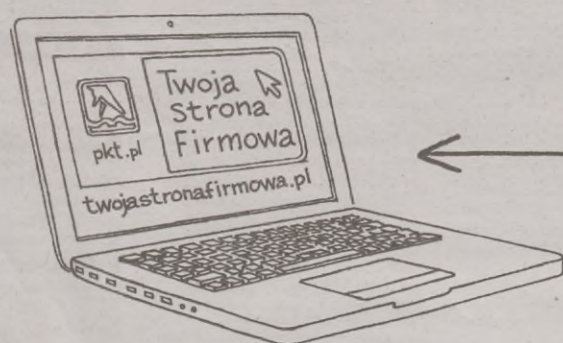


przygoda okazuje się początkiem śmiertelnie niebezpiecznej podróży i pierwszym krokiem ku dorosłości dla młodych bohaterów. Dramatyczna fabuła. Wartkie tempo akcji. I, oczywiście, nieprzewidziane zakończenie. To wszystko i jeszcze więcej znajdziemy w najnowszej książce Carlosa Ruiza Zafona, autora takich bestsellerów, jak „Cień wiatru” czy „Gra anioła”. Premiera powieści w polskich księgarniach odbyła się pod koniec kwietnia br.

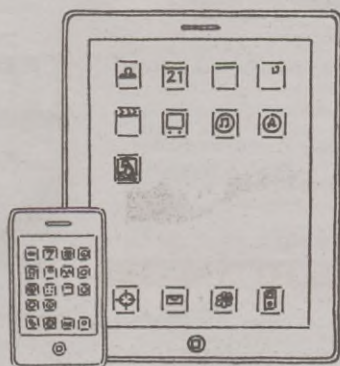
Zintegrowana promocja Twojej Firmy

WYSZUKIWARKA

pozycjonowanie Twojej Firmy
w wyszukiwarkach



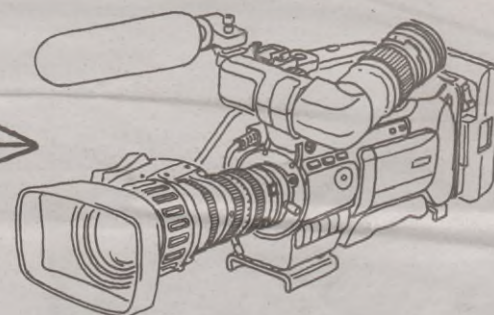
przygotowanie i obsługa
strony internetowej



promocja firmy
na stronach mobilnych



prezentacja produktów online



film prezentujący Twoją firmę

Marta Janaś
doradca pkt.pl



pkt.pl

potencjał kompetencje technologia

Uruchomiliśmy tysiące kampanii multimedialnych!

Zamów reklamę w naszych książkach oraz promocję online w Polsce i na rynkach europejskich.

Sprawdź szczegóły – 801 88 66 66 i www.doradcy.pkt.pl